

Premier Piotr Jaroszewicz w pałacu Niavaran

TEHEKAN (PAP). Sprawozdawcy Px-\P donoszą:

13 bm. prezes Rady Ministrów PRL, PIOTR JAROSZEWICZ, został przyjęty przez cesarza Iranu MOHAMMEDA REZĘ PAHLAWI.

W toku dłuższej rozmowy omówiono węzłowe problemy dalszego rozwoju stosunków polsko-irańskich, a także dokonano wymiany poglądów na zagadnienia międzynarodowe będące przedmiotem wspólnego zainteresowania.

Cesarz Iranu przekazał na ręce premiera PRL najlepsze pozdrowienia dla narodu polskiego, I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA i przewodniczącego Rady Państwa HENRYKA JABŁOŃSKIEGO.

Premier Piotr Jaroszewicz wręczył

cesarzowi Rezie Pahlawi dar narodu polskiego dla narodu irańskiego w postaci popiersia Mikołaja Kopernika.

W spotkaniu, które przebiegało w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, uczestniczyli ze strony polskiej: wicepremier KAZIMIERZ OLSZEWSKI, wiceminister spraw zagranicznych JAN CZAPLA i ambasador PRL w Iranie BOGUSŁAW PASZEK, zaś ze strony irańskiej premier A. A. HOVEYDA i minister spraw zagranicznych AEBAS ALI CHALATBARI.

Po spotkaniu cesarz Iranu podejmował śniadaniem premiera Piotra Jaroszewicza i towarzyszące mu osoby.

W godzinach popołudniowych w rezydencji premiera Abbasa Hoveydy rozpoczęły się plenarne rozmowy polsko-irańskie.



13 bm. przebywający z wizytą w Iranie premier PRL PIOTR JAROSZEWICZ został przyjęty przez szacha Iranu REZĘ PAHLAWI. CAF — AP — telefoto

GŁOS PALESTYNY NA FORUM ONZ

NOWY JORK, PARYŻ (PAP). W środę w południe przybył do Nowego Jorku przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat.

O godz. 16.30 zebrało się na sesji plenarnej Zgromadzenie Ogólne NZ. Ly rozpocząć debatę poświęconą problemowi palestyńskiemu. Jak przewiduje się, debata potrwa około tygodnia i zakończy się przyjęciem odpowiedniej rezolucji.

Pierwszym mówcą w debacie był przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Jaser Arafat. OWP zaproszono do dyskusji nad kwestią palestyńską w charakterze jedyne legalnego przedstawiciela narodu palestyńskiego.

Kairski dziennik „Al Ahram” pisał w środę, że król Arabii Saudyjskiej Fajsal ostrzegł prezydenta USA, że kraje arabskie mogą ponownie posłużyć się ropą naftową jako bronią polityczną, jeśli nie zostanie osiągnięte zadowalające rozwiązanie problemu palestyńskiego.



W muzeum w Essen otwarta została wystawa malarstwa polskiego. Ekspozycję będzie można oglądać do połowy grudnia br.

Na zdjęciu: „Dwie głowy” Stanisława Ignacego Witkiewicza na wystawie w Essen (RFN). CAF — AP — telefoto

Delegacja
TPRP opuściła
Polskę

WARSZAWA (PAP). 13 bm. opuściła Polskę delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, która uczestniczyła w IX Zjeździe TPRP i obchodach w naszym kraju 57. rocznicy Rewolucji Październikowej. Na czele 9-osobowej delegacji stał przewodniczący Centralnego Związku TPRP — Alek Szej Szytkow.

Na lotnisku Okęcie delegację żegnali członkowie kierownictwa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz.

Zgon Vittorio
de Siei

PARYŻ (PAP). W środę w wieku 73 lat zmarł w Paryżu znany włoski reżyser filmowy, Vittorio de Sica.

NA BUDOWACH

- Wraca normalny rytm pracy
- Ciężki sprzęt i transport nadal grzęźnie

KOSZALIN Każdy dzień mijający bez większych opadów budowlani żegnają westchnieniem i wyraźną ulgą. Oby tak jeszcze kilka dni — marzą. W Koszalinie, podobnie, jak w innych rejonach naszego województwa, minęły już 3 takie dni. Natychmiast też poprawiły się nastroje wśród budowlanych, a na budowach wraca normalny rytm pracy. Jeszcze nie wszędzie, jeszcze są place budowy, szczególnie te, na których wykonywane są roboty ziemne, gdzie nie można podjąć normalnej pracy.

Tak jak w rolnictwie, październik i pierwsze dni listopada były niezwykle trudnym okresem w pracy przedsiębiorstw budowlanych. Poniosły one olbrzymie straty spowodowane przerwami w pracy ludzi i sprzętu, a także bezpośrednie straty materialne, wynikające ze szkód spowodowanych obfitymi opadami.

Według danych WUS, wartość obrotu globalnego była w październiku, w porównaniu z wrześniem, br. niższa o 14,8 proc. a wartość produkcji podstawowej niższa o 18,9 proc. W tym

jednym tylko miesiącu stracono tzw. przerób w produkcji podstawowej wartości 73,5 mln zł.

Liczyby te przedstawiają jedynie ewidentne straty, dające wyobraźnię o złośliwości. Nie obejmują one jednak tych strat, które wynikają z konieczności naprawiania szkód w wykonanych już robotach.

Na budowie kombinatu orzemy. In /hożowo-mlnarskiego w Mścicach zalane zostały wszystkie wykopy pod fundamenty. Załoga wiele wysiłku musiała włożyć w wypompowanie wo-

dy i doprowadzanie wykopów do dawnego stanu koniecznego do rozpoczęcia betonowania fundamentów. Wczoraj na budowie oodjęły ponownie prace spychacze. Nadal jednak nie można wywozić ziemi na wyznaczone składowiska.

Na budowie Ośrodka Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Półprzewodnikowych w Koszalinie kanał centralnego ogrzewania iese zupełnie zalany wodami spływającymi ze zboczy Góry Chełmskiej Systematyczne wypompowywanie (dokończenie na str. 3)

JESIENNE WIECZORY

9; Pierwszą niegrodę zdobyła „Kartoffelka”

Aparat fotograficzny dla uczestników ankiety

Trwa akcja „Głosu Koszalińskiego” on, „Jesienne wieczory” której współorganizatorem są: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz Przedsiębiorstwo Upowszechnienie Prasy i Książki RSW „Prasa—Książka—Ruch”.

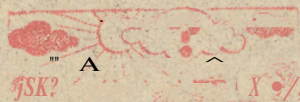
W dniu wczorajszym komisja złożona z dziennikarzy przedstawiła współorganizatorów naszej akcji podsumowała wyniki października.

Nagrodą indywidualną, w wysokości 1000 złotych, za rajd pn „Kartoffelka” otrzymuje JANIKA KONIECZNA, kierownik Klubu Prasy i Książki „Ruch” w Świerczynie (pow. Drawsko). Nagrodę ufundował Wojewódzki Dom Kultury.

Nagrodę Redakcji — aparat fotograficzny — przeznaczono dla autorów nadesłanych ankiet, otrzymuje ZBIGNIEW JURKIEWICZ z Kikowa (pow. Białogard). Gratulujemy.

Akcja „Jesienne wieczory” trwać będzie do końca grudnia 3r. Za najciekawszą imprezę lub inicjatywę placówki kulturalnej, zorganizowaną w listopadzie przydzielona zostanie piątka na nagrodę indywidualną, a na autorów wypełnionych ankiet zechcą się obszerne podzielić z nami listownie uwagami i spostrzeżeniami o działalności swojego klubu, otrzymując ponadto w udomunku cenne książki.

Przypominamy, że w naszej akcji chodzi przede wszystkim o popularyzację ciekawych, oryginalnych inicjatyw i imprez ożywiających działalność placówki i przyciągających nowych sympatyków. Oczekujemy na ankiety i ciekawe listy, zarówno okazujące osiągnięcia, jak i krytykujące braki.



WARSZAWA (PAP). Jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, południową i południowo-wschodnią Europę obejmują układy wyżowe. Pozostałe obszary kontynentu eu-

ropejskiego są pod wpływem niżów. Polska będzie na skraju układu niżowego. Zachmurzenie na ogół umiarkowane, tylko na północnym zachodzie możliwe wzrost zachmurzenia i niewielkie opady. Temperatura maksymalna od fi st do 10 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, na północnym zachodzie okresami silne, południowo-zachodniej.

W TELEGRAFICZNYM

W „XW.V” SKRÓCIE

* PRZEWODNICZĄCY Prezydium Rady 'Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgomy odznaczył w środę na Kremlu przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Austrii, Franza Muhriego, Orderem Przyjaźni Narodów za zasługi w walce z faszyzmem, w walce o demokrację i pokój i wielki wkład w pogłębienie przyjaznych stosunków między narodami Austrii i Związku Radzieckiego oraz z okazji 50-lecia urodzin działacza austriackiego ruchu robotniczego.

* NA ZAPROSZENIE Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej przebywa w Sukareszcie delegacja KPZR z sekretarzem KC K. Katuszewem na czele. Jak podaje agencja Agerpres, delegację przyjął sekretarz KC RPK Stefan Andrei. Przedmiotem rozmów były sprawy stosunków między KPZR a RPK.

✂ W ŚRODĘ rano rozpoczął się we Włoszech strajk pracowników kin, teatrów, radia i TV oraz prasy. Ponadto zastrajkowali również pracownicy dwóch agencji prasowych „Ansa” i „Italia”. Domagają się oni poprawy warunków pracy i płacy.

✂ W WIEDNIU rozpoczęła się konferencja około 300 czołowych ekspertów gospodarczych z 15 krajów socjalistycznych, poświęcona „nowym inicjatywom współpracy Wschodu z Zachodem”.

Konferencja, która będzie obradować kilka dni, omówić ma w pięciu sekcjach roboczych, problemy: zasobów naturalnych i energii, współpracy gospodarczej, nauki i techniki, transportu i komunikacji oraz ochrony środowiska naturalnego.

* RZĄD MALTY opublikował projekty ustawy przewidującej wystąpienie Malty z Brytyjskiej Wspólnoty Narodów i ogłoszenie wyspy republiką.

* STATEK PASAŻERSKI, który odbywał rejs po rzece Buriganga Bangladeszu, wyrzucił się i poszedł na dno. Według oświadczenia władz prowincji, katastrofa nastąpiła z powodu przeładowania statku. Na jego pokładzie znajdowało się bowiem ponad 500 osób. a był przeznaczony do przewozu jedynie 100 pasażerów. Według niepełnych danych, utonęło ok. 250 osób.

* W JEDNEJ Z WĘGIERSKICH KOPALNI węgla w pobliżu Pecu do szybu przedostał się gaz i nastąpił wybuch. 7 górników poniosło śmierć a kilku odniosło rany. Powołano komisję, która bada przyczyny wypadku.

„Pyrrusowe zwycięstwo” USA na konferencji OPA w Quito

MEKSYK (PAP). Na odbywającej się w stolicy Ekwadoru, Quito konferencji ministrowie spraw zagranicznych 12 państw amerykańskich głosowali za przyjęciem rezolucji przewidującej zniesienie sankcji ekonomicznych i politycznych wobec Kuby, uchwalonych przed 10 laty przez Organizację Państw Amerykańskich. Przedstawiciele 6 państw wstrzymali się od głosu. Do przyjęcia rezolucji zabrakło 2 głosów.

Wielu polityków uczestniczących w konferencji, m. in. przedstawiciele Meksyku, Kolumbii, Kostaryki i Wenezeli, podkreślili, że mimo negatywnej postawy grupy nieprzejednanych przeciwników normalizacji stosunków z Kubą, kraj ten może obecnie liczyć na dalsze rozszerzenie współpracy z bratnimi narodami Ameryki Łac. W pierwszych komentarzach prasowych najczęściej powtarza się też wniosek, że konferencja w Quito przesądziła o kryzysie OPA i udowodniła, iż anty

kubańska polityka tej organizacji nie ma już praktycznej wartości.

Komentator agencji TASS podkreśla na marginesie konferencji w Quito, iż była ona „pyrrusowym zwycięstwem” zwolenników izolacji Kuby. Dowodząc, że delegacja USA na pozór zachowywała w Quito „neutralność”, praktycznie zaś dążyła do utrzymania blokady Kuby, TASS pisze, iż w Ameryce Łacińskiej następuje polaryzacja sił na korzyść tych krajów, które przeciwstawiają się imperialistycznemu dyktatowi.

Szkody, wyrządzone przez złodziei i spekulantów dziełami sztuki są we Włoszech ogromne. Tylko w ciągu pierwszych sześciu miesięcy bieżącego roku we Włoszech zarejestrowano 4.594 kradzieże dzieł sztuki.

Ford będzie kandydować w roku 1976

WASZYNGTON (PAF). Prezydent USA Gerald Ford potwierdził we wtorek na spotkaniu z czołowymi działaczami Partii Republikańskiej z 12 stanów południowych, że zamierza ubiegać się o stanowisko szefa państwa w wyborach prezydenckich w 1976 r.

G. Ford już raz oznajmił po objęciu urzędu prezydenckiego w sierpniu br., że chce kandydować ponownie na to stanowisko, lecz po raz pierwszy potwierdził swą intencję od czasu zwycięstwa demokratów w wyborach do Kongresu, które odbyły się przed tygodniem.

Chile – państwo policyjne

MEXSYK (PAP), junta wojskowa w Chile utworzyła tzw. sekretariat państwa ds. policji bezpieczeństwa, co — zdaniem obserwatorów politycznych — jest dalszym krokiem na drodze terroru i prześladowań demokratów w tym kraju. Policję włączono ponadto do armii.

Junta zamierza utworzyć trzy nowe jednostki policji oraz zwiększyć liczbę personelu, pojazdów i kosztów policyjnych.

Przed spotkaniem Breżniew – Ford w rejonie Władywostoku

MOSKWA (PAP). Specjalny wysłannik agencji „Nowosti” Władimir Brodecki donosi z miejsca zapowiedzianego spotkania między Leonidem Breżniewem a Geraldem Fordem:

Za 10 dni do spisu miejsc spotkań przywódców radzieckich i amerykańskich dojdzie jeszcze jedno — rejon Władywostoku. Radziecy i amerykańscy eksperci rządowi prowadzą tam ostatnie przygotowania do spotkania. Na jednej z podmiejskich szos motocykliści eskorty honorowej odbywają ostatnie ćwiczenia. Mieszkańcy półmilionowego miasta i jego okolic przejawiają coraz większe zainteresowanie informacjami o USA i o życiu tego kraju.

Przyszła rezydencja uczestników spotkania i towarzyszących im osób oraz budynek, w którym odbędzie się robocze spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR z prezydentem USA, znajdują się na terenie jednego z licznych sanatoriów w rejonie Władywostoku. Asfaltowa szosa prowadzi z głównej szosy w kierunku zespołu budynków rozrzuconych na rozległym terenie, opadającym w kierunku wybrzeża morskiego. Obecnie spotyka się tam najczęściej ekipy budowlanych i pracowników montażowych. Nie zapomniano też o dziennikarzach — trwają właśnie przygotowania do uruchomienia ośrodka prasowego.

RPA nie może uczestniczyć w pracach Zgromadzenia Ogólnego

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Ogólne NZ pozbawiło rasistowski reżim RPA prawa uczestnictwa w pracach XXIX sesji. Uchwała w tej sprawie została przyjęta we wtorek 91 głosami przeciwko 22. 19 państw wstrzymało się od głosu.

Podobnie jak przyjęta poprzednio rezolucja o nieu-

znaniu pełnomocnictw delegacji. RPA na obecną sesję, również i ta decyzja Zgromadzenia Ogólnego NZ jest ciosem dla rasistowskiego reżimu Republiki Południowej Afryki, prowadzącego politykę apartheidu i dyskryminacji rasowej, naruszającego „Kartę NZ i powściągnął deklarację praw człowieka.



U naszych sąsiadów w Neubrandenburgu powstają w szybkim tempie nowe osiedla mieszkaniowe.
Na zdjęciu: osiedle Neubrandenburg — Wschód w stolicy zaprzyjaźnionego z woj. koszalińskim okręgu NRD.
Fo. Jerzy Patan

Potężna fala strajków znów ogarnia Francję

PARYŻ (PAP). Korespondent PAP, Robert Bielecki, pisze:

W środę, 13 listopada, na wezwanie centrali związkowych CGT i CFDT przerwali pracę funkcjonariusze państwowi w wielu urzędach i ministerstwach. Strajkujący zorganizowali wielotysięczną demonstrację w paryskiej dzielnicy ministerialnej na lewym brzegu Sekwany, blokując przez kilka godzin ruch uliczny. Równocześnie trwał 24-godzinny strajk drukarzy. W środę Francja pozbawiona była gazet, a telewizja i radio nadawały jedynie „program minimum”, zawierający najważniejsze wiadomości i stare filmy bądź muzykę z płyt. Na ulicach Paryża widać było sto sy śmieci, bowiem pracę przerwała również służba oczyszczania miasta.

Od czterech tygodni trwa we Francji strajk pocztow-

ców. Chociaż we wtorek podjęła pracę część listonoszy, zrzeszona w chrześcijańskiej centrali związkowej Force Ouvriere, jednak większość obywateli pozbawiona jest nadal korespondencji. Strajkuje bowiem 80 proc. pracowników pocztowych sortowni, gdzie największe wpływy mają lewicowe centra CGT i CFDT.

Strajki, które rozpoczęły się w środę, są tylko wstępem do strajku powszechnego wyznaczonego przez CGT i CFDT na 19 listopada. Centrale te postanowiły, że 18 listopada rozpocznie się strajk kolejarzy. Przewiduje się, iż nastąpią przerwy w dopływie prądu i gazu, co musi spowodować zakłócenia w pracy wielu zakładów produkcyjnych i instytucji, a także zelektryfikowanego transportu miejskiego.

„H. Wilson: „Najcięższy kryzys od zakończenia wojny”

LONDYN (PAP). W przeddzień debaty budżetowej w Izbie Gmin premier Harold Wilson wygłosił we wtorek wieczorem na dorocznym bankiecie u lorda majora Londynu, przemówienie poświęcone sytuacji gospodarczej kraju. Premier oznajmił, iż W. Brytania stoi obecnie w obliczu „najcięższego kryzysu od dnia zakończenia drugiej wojny światowej”. Ostrzegł on Brytyjczyków, że w najbliższej przyszłości będą musieli pogodzić się ze spadkiem standardu życiowego. Wilson wezwał związki zawodowe i świat in-

teresów do współpracy z rządem. ...

Wilson powiedział także, iż Wielka Brytania dźwiga nie pomierne brzemie wydatków wojskowych. Dał przy tym do zrozumienia, iż istnieją możliwości ograniczenia w określonym stopniu tych wydatków po dokonaniu przeglądu „tradycyjnych zobowiązań militarnych” W. Brytanii. Równocześnie jednak ponownie potwierdził dążenie rządu laburzystowskiego do zachowania „dostatecznie efektywnego wkładu” W. Brytanii w NATO.

TRWA OBLAWA NA LORDA L,

LONDYN (PAP). Policja kilkunastu krajów na całym świecie poszukuje angielskiego arystokraty, lorda Lucana, który jest podejrzany o zamordowanie opiekunki swojego dziecka oraz o próbę zamordowania swej żony. Brytyjska policja wydała we wtorek dwa nakazy aresztowania 39-letniego lorda, który obecnie przebywa poza granicami Wielkiej Brytanii.

Lucanowi zarzuca się, że zamordował 29-letnią pielęgniarkę Sandrę Rivett, która zajmowała się jego dzieckiem. Ponadto usiłował on

pozbawić życia 35-letnią lady Ltfcan, która już od kilku lat pozostawała z nim w separacji. Lord Lucan ulotnił się w tajemniczy sposób z Londynu w ub. czwartek. Był on dobrze znany w ekskluzywnych kołach stolicy W. Brytanii ze swych upodobań do gier hazardowych i sportu.

Zdaniem policji, Sandra Rivett była ofiarą przypadkową i Lucan usiłował najpierw pozbawić życia swą żonę. Nie wyklucza się, że lord Lucan mógł popełnić samobójstwo.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek 15 XI 1974 r. o godzinie 15 na Cmentarzu Komunalnym w Walcu.

Dnia 13 listopada 1974 roku po przewlekłej i ciężkiej chorobie zmarł, w wieku 40 lat

Ryszard Jacek

były kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz sekretarz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Walcu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

CZESC JEGO PAMIĘCI!

NACZELNIK POWIATU w WALCU, POP i RADA ZAKŁADOVA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek 15 XI 1974 r. o godzinie 15 na Cmentarzu Komunalnym w Walcu.



porwani# SabineK fwersja współczesna'.
Rys. „Prawda” (ZSRR)

Żołnierze 10. Sudeckiej Dywizji Pancernej zluzują „Niebieskie Berety” na Bliskim Wschodzie

WARSZAWA (PAP). Wczoraj minął rok od chwili, gdy na kairskim lotnisku wylądowała pierwsza grupa żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, która podjęła służbę pokojową pod błękitną flagą ONZ na Bliskim Wschodzie, wchodząc w skład Doraźnych Sił Zbrojnych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Po „Czerwonych Beretach” — żołnierzach z 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Désantowej na Bliski Wschód przybyli żołnierze jednostki, Obrony Wybrzeża — popularne „Niebieskie Be

rety”. Wkrótce ich miejsce zajmą żołnierze z 10 Sudeckiej Dywizji Pancernej im. Bohaterów Armii Radzieckiej. Swą dotychczasową służbę, wzorową postawą i wysokimi umiejętnościami żołnierze nasi godnie reprezentują Ludowe Wojsko Polskie i nasz kraj. Potwierdzeniem wysokiego autorytetu PRL w świecie było właśnie zaproszenie Polski do udziału w działalności Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Gospodarka żywnościowa

Spotkanie dziennikarzy w KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Realizacja przyjętego na XV Plenum KC PZPR perspektywicznego, kompleksowego programu rozwoju gospodarki żywnościowej była 13 bm. tematem spotkania w Komitecie Centralnym partii dziennikarzy prasy, radia, telewizji i agencji prasowych. Podkreślając ogólnonarodowe znaczenie uchwał XV plenum, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa **Kazimiera Barcikowski** omówił główne kierunki rozwoju gospodarki żywnościowej. Stwierdził on m. in. że produkcja żywności, jej podaż określają w dużym stopniu równowagę gospodarczą. Rzucając one bezpośrednio na politykę kształtowania dochodów ludzi pracy i polepszania ich warunków socjalno-bytowych. Dobitnym tego potwierdzeniem są rezultaty minionych 4 lat. Toteż realizacja programu rozwoju gospodarki żywnościowej wymaga zaangażowania jak najszerszych kręgów społeczeństwa. Mówiąc o aktualnej sytuacji w rolnictwie, **Kazimierz Barcikowski** zwrócił uwagę

na ogromny wysiłek rolników oraz na okazaną im pomoc przez ludność miejską, robotników, wojsko, młodzież. Umożliwiło to sprawne zebranie plodów rolnych, mimo wyjątkowo trudnych warunków atmosferycznych. Program rozwoju gospodarki żywnościowej — jak podkreślił w swoim wystąpieniu sekretarz KC PZPR, **Józef Pinkowski** — jest ważnym czynnikiem całościowego społecznego-gospodarczego rozwoju naszego kraju. Realizacja programu rozwoju gospodarki żywnościowej, poza zapewnieniem stałej produkcji żywności, jej podaż tworzyć będzie — jak podkreślił **J. Pinkowski** — warunki dla wysokiej dynamiki dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach następnych. Spotkanie, w którym uczestniczyli kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — **Eugeniusz Mazurkiewicz** i minister przemysłu spożywczego i skupu **Emil Kołodziej**, prowadził I zastępca Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR — **Marian Kruczkowski**.

Komunikat Banku PKO

Bank Polska Kasa Opieki SA (Bank PKO) od dnia 1 stycznia 1975 r. dokonywać będzie skupu walut wymienialnych i bonów towarowych Banku PKO za złote w relacji 33,20 złotych za jednego dolara USA, tj. według kursu specjalnego ustalonego przez Narodowy Bank Polski, powiększonego o premię turystyczną stosowaną przy *kupie walut obcych od cudzoziemców. Nie ulegają natomiast żadnej zmianie warunki nabywania bonów w Banku PKO za waluty wymienialne, Jak również warunki sprzedaży towarów w ekspozycie wewnętrznej za te waluty I za bony Banku PKO.

Skazanie podpalacza

WARSZAWA (PAP). 13 bm. Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego wydał wyrok w sprawie 19-letniego podpalacza ze wsi Szlasz-Lotki (pow. Maków Mazowiecki), **Jana Kobylińskiego**.

Dziecko zginęło pod motocyklem

MIASTKO. Pod Biesowami, siedmioletnia **Krystyna P.** przebiegając przez

Jak ustalono w toku procesu, **J. Kobyliński** wywołał 9 pożarów. Oskarżony tłumaczył iwo je postępowanie chęcią obejrzenia pożaru, bądź wzięcia udziału w gaszeniu ognia. **J. Kobyliński** został skazany na 6 lat pozbawienia wolności.

jezdną, wpadła pod koła nadjeżdżającego motocykla. Na skutek odniesionych ran dziewczynka zmarła przed przybyciem lekarza pogotowia ratunkowego. (ha)

(dokończenie ze str. 1)

nie daje spodziewanego efektu. O połowę — według opinii kierownika budowy — osłabło tempo prac na budowie nowego obiektu słupek „Pomorzanek”. W grząskim gruncie trudno jest się poruszać. Wobec dużych utrudnień przy wykonywaniu robót ziemnych, załogi pracujące na budowach skierowane zostały do robót przy obiektach już bardziej zaawansowanych. Np. w Mścisicach zdemontowano urządzenia ślizgowe z pierwszej baterii komór silosu i przygotowano je do rozpoczęcia betonowania drugiej baterii. Być może uda się rozpocząć ciągłe betonowanie jeszcze w tym tygodniu. W tych dniach rozpocznie się także wylewanie chudego betonu pod segment „C”. Licząc 100 osób załoga budowy ośrodka naukowo-produkcyjnego intensyfikuje roboty przy budowie osadnika ścieków, hali produkcyjnej i wykończeniowej w kotłowni. Wraz z ożywieniem się

NA BUDOWACH

tempa prac na budowach ożywia się działalność „Transbudu”, którego sprzęt Ciężki i transportowy zostały w dużej części sparażowane. Nie jest to jednak normalne tempo, w jakim załoga tego przedsiębiorstwa pracuje. Np. nadal wstrzymane są roboty ziemne przy budowie koszańskiej fabryki domów, gdyż absolutnie nie nadaje się do użytku wysypisko przy ul. Racławickiej. Samochody nie mogą tam wjechać. Nieczynne, zalane wodą są piaskownie KPB w Sianowie i Kombinat Budowlanego z Kołobrzegu w Rozciącinie. „Transbud” zmuszony był wycofać ciężki sprzęt z budowy kombinatu przemysłu drzewnego w Stawnie, przewać roboty ziemne na budowach „Centrostalu” i Zakładu Energetycznego w Szczecinku. Nie podjęto jeszcze robót na budowach obiektów: Zakładów Sprzętu Instalacyjnego w Szczecinku i „Rometu” w Wałczu. Częściowo ciężki sprzęt skierowano na budowy, gdzie naturalny układ tere-

nu i prześlakliwość gruntu są korzystne. A więc do Bytowa, na budowę hali „Elmuru” i do Wałcza. W jednym tylko miesiącu październiku, koszański „Transbud” przewiózł o 85 tys. ton ładunków mniej, niż we wrześniu. Pierwsze dni listopada też były niekorzystne. Zanotowano także przerwy w pracy koparek, łącznie 96 dni, co oznacza stratę przerobu rzeczowego 38 tys. metrów sześciennych ziemi, a w spycharkach 20 dni przestoju, co przy osiąganej przeciętnej wydajności oznacza stratę około 10 tys. metrów sześciennych. Dane te nie uwzględniają znacznego spadku wydajności w tych dniach, kiedy mimo trudności operatorzy usiłowali pracować. Trudne warunki pracy na budowach natychmiast dały o sobie znać w warsztatach naprawczych i większej liczbie wezwań pogotowia technicznego. Pękły częściej resory, paliły się sprzęgła itp. Może Jutro też nie będzie deszczu?! (wł)

WIĘCEJ WĘGLA W PIWNICACH MNIEJ... NA SKŁADACH

KOSZALIN. Jesień jest okresem nasilonego ruchu w składach opałow. Większość osób i instytucji zaopatruje się bowiem w tym czasie w opał na zimę. Jak przebiega w tym roku zapasowanie potrzeb? Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi prowadzi sprzedaż węgla we wszystkich miastach powiatowych oraz w Darłowie, Żłocieńcu, Uście i Połczynie Zdroju. Chociaż klientów nie brakuje, szczyt zakupów zaczyna już powoli mijać. Coraz więcej nabywców zaopatruje się bowiem w opał wcześniej, nie czekając na jesienne spiętrzenia. Zdaniem dystrybutorów opału, w piwnicach znajdują się większe zapasy opału, niż w tym samym okresie ubiegłorocznym. Czy bez trudności można nabyć od ręki żądane asortymenty? W zasadzie na wszystkich miejskich składach WPHOIMB zapasy są wyrównane, przeciętnie 9-dniowe. Nie jest to zbyt dużo, jak na okres przedzimy. Pod dostatkiem jest wę

gla brunatnego, bez ograniczeń sprzedaje się brykiety i tańsze gatunki węgla kamiennego. Brakuje natomiast na ogół węgla w pierwszym gatunku, na który — po wniesieniu przedpłaty — trzeba oczekiwać około 2—3 tygodni. Kolejność zgłoszeń obowiązuje również przy zakupie koksu pogazowego. Poprawiła się natomiast regularność dostaw węgla „ekstra” (tzw. gatunku Ia) którego w poprzednim kwartale brakowało na składach. Utrzymanie ciągłości sprzedaży zależy od spodziewanych dostaw, jak również lepszego zaopatrzenia placówek geosowskich, rozprawiających opał na terenie wiejskim i w miastach nie posiadających składów WPHOIMB. Zapasy opału w składnicach gminnej spółdzielczości są najczęściej niskie, a

(IFoIT)

W OSTATNIM MECZU SEZONU POLSKA — CSRS 2:2

Wczoraj na stadionie „Spartaka” w Pradze odbyło się międzypaństwowe towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacją Polski i Czechosłowacji. W 19. meczu obu zespołów drużyna polskiej nie udało się pokonać Czechosłowaków na ich boisku. Srebrni medaliści tegorocznych mistrzostw świata zremisowali z CSRS 2:2 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Gadocha w 30 min. i Szarmach w 53 min., a dla Czechosłowacji: Svehli w 61 min. (z rzutu wolnego) i Masny (z karnego) w 74 min. Sympatycy futbolu po końcowym gwizdku sędziego z NRD z uczuciem niedosytu opuszczali stadion, bądź też wyłączali telewizory. Drużyna polska, prowadząc 2:0 w prestiżowym meczu z CSRS nie wykorzystała okazji, aby pokonać Czechosłowaków w ich stolicy. Nie wiadomo, jakby się potoczyły dalsze losy wczorajszego pojedynku, gdyby Grzegorz Lato, w 55 min. wykorzystał idealną sytuację będąc sam na sam z bramkarzem Viktorem. Najlepszy strzelec MS tym razem fatalnie spudłował. Gdyby się nie pospieszył z oddaniem strzału, piłka mogła znaleźć się w siatce i drużyna nasza prowadziłaby już 3:0. Niestety, tak się nie stało. Spotkanie było na dobrym poziomie. Obie drużyny prowadziły ostrą, twardą grę i sędzia musiał często interweniować. Wydał się, że arbitrowi był jednak zbyt drobny w swoich orzeczeniach. Podyktowany przez niego rzut karny był problematyczny. Drużyna polska zaprezentowała wczoraj futbol z jak najlepszej strony. Piłkarze nasi przypomnieli sobie wspaniałe dni na stadionach BFN. Zagrał Gadocha, Szarmach, Lato podobają się publiczności i były nagradzane brawami. Bramki zdobył przez Gadochę i Szarmach były przednie marki. Szczególnie piękna była akcja Buli z Szarmachem. Szarmach, po przebiegu długiego podania wymenawował obrońców czechosłowackich i strzałem nie do obrony zmusił po raz drugi do kapitulacji Viktora. Czechosłowakom po zdobyciu pierwszej bramki przez Svehliha (nie bez winy naszej obrony) jak gdyby urosły skrzydła, uwierzyli we własne siły. Przejęli inicjatywę i coraz częściej gościli na polu bramkowym Tomaszewskiego, stwarzając wiele niebezpiecznych sytuacji. Po zdobyciu wyrównującej bramki nadal utrzymywała się przewaga gospodarzy, lecz wynik meczu nie uległ już zmianie. (gf)

Remis „Orląt”

W rozegranym w Zarnowie międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim zespołów młodzieżowych do lat 21, reprezentacja Polski zremisowała z CSRS 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Polski — Wolski w 21 min., dla CSRS — Błiski w 55 min. Widzów ok. 5 tys. Spotkanie młodzieżowych reprezentacji Polski i CSRS nie stało na najwyższym poziomie. Mimo to widzowie nie mogli narzekać na brak emocji szczególnie w drugiej połowie, kiedy to Polacy mieli okresami dość dużą przewagę. Niestety, strzały naszych napastników stawały się łupem bardzo dobrze spisującego się w bramce gości Netolickiego lub też mijały światło bramki.

Piłkarski Puchar Polski

W środę w zaległym meczu 1/16 finału rozgrywek piłkarskiego Pucharu Polski, Lublinianka fklasa wojewódzka) przegrała z I-ligowym ŁKS Łódź 0:3 (0:2). Bramki dla ŁKS zdobyli —? Kasalik 2 i Mszysa 1. W 1/8 finału ŁKS spotka się ze Śląskiem Wrocław.

Mały Lotek

2, 12, 20, 23, 29
Banderka: 78377@

VIII DNI KSIĄŻKI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ

W dniach 20 30 listopada, w całym kraju obchodzone będą Dni Książki Społeczno-Politycznej pod hasłem „Człowiek – Świat – Polityka” Celem tej akcji jest jak najszerze spopularyzowanie w różnych środowiskach książek i czasopism o tematyce społeczno-politycznej, przede wszystkim Drao klasyków marksizmu-leninizmu oraz publikacji; zawierających wykładnię ideologii i polityk” PZFR Tęgoroczne, VIII Dni. przypadające w jubileuszowym roku 30-lecia Polski Ludowej, tuż U progu kolejnego wielkiego jubileuszu – 30 rocznicy powrotu do Macierzy ziem zachodnich i północnych, będą mieć szczególnie uroczystą oprawę.

Tęgoroczne DNT ukierunkowane zostaną wyraźniej na środowiska robotnicze głównie – wielkie zakłady produkcyjne Sprzyjając temu będzie realizacja programu Ministerstwa Kultury i Sztuki pn „SOJUSZ ŚWIATA PRACY Z KULTURĄ I SZTUKĄ”, zakładającego wydatne zwiększenie udziału klasy robotniczej w konsumpcji dóbr kultury, zacieśnienie więzi twórców kultury z ludźmi pracy oraz oddziaływanie robotników na kręgi artystów i animatorów sztuki Mieszkańcy wsi pozostaną oczywiście nadal obiektem szczególnej troski organizatorów DEKADY, mimo że od kilku lat publicystyka historyczno-poznawcza przestała być dla nich jedyną lekturą, i że – właśnie dzięki DEKADZIE – wydawnictwa traktujące o racjonalnym gospodarowaniu i pomocne w podnoszeniu kwalifikacji fachowo-rolniczych w coraz zerszym stopniu zdobywają sobie u nich prawo obywatelstwa.

Oto dlaczego listopadowe spotkanie z książką zaangażowaną jest przedsięwzięciem politycznym, tak bardzo znaczącym. Dlaczego DNI „Człowiek – Świat – Polityka” dawno już zatraciły swój pierwotny charakter – „branżowej” akcji wydawców, księgarzy, bibliotekarzy, dziennikarzy i pracowników RSW „Prasa – Książka – Ruch”. Stały się sprawą wszystkich: od szkół i placówek społeczno-wychowawczych oraz organizacji młodzieżowych, poprzez związki zawodowe, towarzystwa społeczno-kulturalne i cały oion CRS. aż po drenowe instancje partyjne Dlatego o aktywach DEKADY stanowią dziś nie tylko zapisy do klubu „Człowiek – Świat – Polityka”. ale wszelkie inicjatywy służące upowszechnieniu czytelnictwa książki społeczno-politycznej Wystawy tematyczne, orezentujacp nasz dorobek na określonych odcinkach (w zakładach przemysłowych), ekspozycje zestawów wydawnictw o tradycjach polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego oraz oozycji propagujących nowoczesny svstem orodukcji, kierowania i zarządzania. Kiermasze i inne formy sprzedaży książek, wieczory dyskusyjne i quizy czytelnicze, spotkania z Disarznm i publicystami seminaria specjalistyczne z udziałem bibliotekarzy, wydawców, księgarzy. Współzawodnictwo wiejskich placówek kulturalno-oświatowych pod na’wa „Prasa i książka źródłem wiedzy”. akcja samokształceniowo-czytelnicza TWP. RSW. CRS i ZSMW (Młode pokolenie Polski Ludowej), konkurs SZSP na najlepszą recenzję książki społeczno-politycznej, opracowaną przez młodzież. Narady robocze, mające na celu podsumowanie dotychczasowej działalności popularyzatorskiej oraz wytyczenie dalszych jej kierunków na r. 1975 i następne lata.

Warto odnotować, że po niektóre z tych form sięgnęli także koszalińscy sprzymierzeńcy książki zaangażowanej.

JFRZY LISSOWSKI

2,5 tys. dzieci w uzdrowiskach

2,5 tys. dzieci przebywa obecnie n* leczeniu w polskich uzdrowiskach. Spośród nich – 1800 kuruje się w Rabce, Rymanowie, Więńcu i Busku-Zdroju.

W czasie zajęć terapeutycznych młodzież wykonuje różnorodne ćwiczenia, korygujące wady postawy, wzroku, słuchu, niedociągnięcia manualne itp. Na zajęciach tych powstaje wiele przedmiotów artystycznych: zabawek, laleczek, ozdobnych kart.

Wystawę prac dzieci leczonych we wspomnianych 4 uzdrowiskach, zorganizowało 12 bm. w Warszawie Zjednoczenie Uzdrowiska Polskie. Na ekspozycji, połączonej z loterią, pokazano 200 przedmiotów artystycznych. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem, a dochód z loterii – 8 tys. zł – przekazano na Fundusz Budowy Centrum Zdrowia Dziecka. (PAP)

AIWJ 2* im W MAKROREGIONIE

Jubileusz elbląskiego teatru

Przed 25 laty przedstawieniem „Pana Jowialskiego” z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej zainaugurował swoją działalność Teatr Dramatyczny w Elblągu, który jest drugą sceną Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

Na jubileusz przygotowano śpiewogrę Ernesta Brylla z muzyką Katarzyny Gaertner „Na szkle malowane”.

„Głos Wybrzeża”

Szczecinianie wstydzą się „Arkony”

W zespole starej zabudowy Szczecina, u podnóża Zamku zbudowano nie tak dawno hotel „Orbisu”, który swą architekturą pasował do otoczenia jak przysłówiowa pięść do nosa. Ewidentny knot projektantów, nie dość, że mizernie spełnia swoje funkcje, to w dodatku jeszcze szpeci.

Raz po raz podnosi się pretensje do architekta miejskiego za wyrażenie zgody na budowę takiego obiektu. Wreszcie w jego biurze zrodziła się myśl „postarzenia” hotelu, nadanie mu zewnętrznych kształtów, upodabniających do otaczających go zabytków. Ponoć właściciel „Arkony” – dyrekcja „Orbisu” z łaskawym przyzwoleniem przysłuchuje się propozycjom, sugerując, że gotowa jest je zrealizować przy okazji generalnego remontu.

„Kurier Szczeciński”

Dokąd młody lekarzu?

(Cilka dni temu ponad 200 absolwentów Akademii Medycznej w Gdańsku otrzymało dyplomy lekarzy medycyny. Chociaż województwo gdańskie legitymuje się najwyższym w kraju wskaźnikiem zatrudnienia lekarzy i farmaceutów, większość absolwentów chciałaby pozostać na miejscu.

„Dziennik Bałtycki” zamieścił na kolumnie redagowanej przez studentów wywiad z pełnomocnikiem do spraw zatrudnienia absolwentów pod obciążającym tytułem: — Dokąd młody lekarzu? Niektóre tylko pytania przeprowadzającego wywiad wystarcza za odpowiedzi. 8rzmia one: — Poza wymienionymi formami podejmowania pracy istnieje chyba jeszcze jedna — pozostanie na uczelni? — I na koniec proszę o odpowiedź na pytanie interesujące tak bardzo studentów medycyny: kto otrzymuje skierowania do pracy na terenie Trójmiasta? — A jakże widzi Pan perspektywy zatrudnienia następnych absolwentów?

A nam się marzy Judymowie. (wł)

ZE ZNAKIEM „M&DE IN POLAND”

Maluchy i polskie fiaty

Motoryzacja zatacza tak szerokie kręgi, że stała się również pasją dzieci. Wykorzystują to Częstochowskie Zakłady Zabawkar-skie produkując miniaturo we samochodziki, które zdo były olbrzymią popularność wśród malców w kraju i za granicą. Obecnie zakłady przygotowują modelowa serię typu „combi” i fiatów 126. Ponad 1,5 miliona tych „wozów” przeznaczonych dla młodocianych samochodziarzy, trafią na rynek krajowy oraz do Bułgarii, NRD i Jugosławii. Warto zaznaczyć, że maleńkie fiaty 125p zdo były złoty medal na Targach w Poznaniu.

Połączy budują w limenau

W limenau w NRD powstaje dzielnica przemysłowa — dzieło polskich przedsiębiorstw budowlano-montażowych. W tym roku na si specjaliści, pracujący tam na zlecenie „Budimexu”, oddali już do eksploatacji jeden z największych obiektów, wytwórnię urządzeń laboratoryjnych.

W grudniu koniec konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”

Niespełna dwa miesiące pozostały do zakończenia konkursu zorganizowanego przez OK FJN pod hasłem „Gmina — mistrz gospodarności” Mimo że konkurs ogłoszono w tym roku po raz pierwszy, znalazł on głęboki oddźwięk w społeczeństwie wiejskim i zyskał szerokie poparcie władz wszystkich szczebli. W konkursie bierze udział zdecydowana większość, bo 2.358 gmin. Tuż teraz — opierając się na niepełnych jeszcze danych — można stwierdzić, że podstawowe cele społeczno-gospodarcze, jakże poświęcały organizatorom konkursu, zostały wypełnione.

Konkurs spełnia doniosłą rolę czynnika mobilizującego całą wiejską społeczność. Realizacja zadań konkursowych integruje działalność gminnych organizacji społecznych i gospodarczych ze społecznymi wysiłkami rolników, zarówno w zakresie podniesienia efektywności produkcji rolnej, jak i w dziedzinie lepszego zaspokojenia socjalno-

Konkurs z nagrodami

DNI FILMU RADZIECKIEGO



Z okazji Dni Filmu Radzieckiego CRF, ZW TPRP, WZKin. i redakcja „Głosu Koszalińskiego” proponują Czytelnikom udział w konkursie, którego tematem jest radziecka kinematografia. Zadanie konkursu polega na odgonięciu tytułów 4 filmów wyświetlanych na ekranach kin naszego województwa. Dzisiaj zamieszczamy 2 zdjęcia, jutro — następne 2 zdjęcia. Dla ułatwienia podajemy osiem tytułów, spośród których należy wybrać właściwe: „Szlacheckie gniazdo”, „Anna Karenina”

„Solaris”, „Przygoda Robinsona Krusoe”, „Król Lir”, „Zosia”, iwan Wasiljewicz zmieniła zawód”, Sybiraczka”. Do rozlosowania przygotowano wartościowe nagrody (m. in. radia tranzystorowe, aparaty fotograficzne, zegarki, książkowe wydawnictwa filmowe).

Odpowiedzi (łącznie 2 kolumny) należy nadysłać na adres: Centrala Rybowników i Filmistów oddział Koszalin, ul. Morska 44, do dnia 26 listopada.

Kupon konkursowy (1).	
1.	 (tytuł filmu i nazwisko reżysera)
2.	 (tytuł filmu i nazwisko reżysera)
Imię i nazwisko, adres nadawcy	

kulturalnych potrzeb wsi. Wyzwolił on wiele cennych inicjatyw społecznych i otworzył szerokie pole do szlachetnej rywalizacji między mieszkańcami poszczególnych wsi, a nawet między indywidualnymi rolnikami. W tych gminach, gdzie wykazano maksimum energii i gospodarskiej troski w trakcie realizacji zadań konkursowych, wartość samych efektów ekonomicznych liczona jest w milionach złotych.

Zadania konkursowe obejmują kompleksowo wszystkie węzłowe problemy społeczno-gospodarcze gminy. Dlatego też słuszny wydaje się postulat aby w najbliższej przyszłości połączyć w ramach konkursu „Gmina — mistrz gospodarności” również inne konkursy organizowane przez niektóre organizacje społeczne i gospodarcze działające na wsi, a których efekty również wpływają bezpośrednio na zmianę społeczno-gospodarczego oblicza wsi. (PAP)

TRZY LATA mijają od podpisania patronackiej umowy między Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i resortem budownictwa. Okres dostatecznie długi, by sporządzić nie tylko bilans zysków, ale i strat. W realizacji uchwalonego na V Plenum KC PZPR programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego, ZMS chciał mieć bardzo praktyczny udział. Po stanowiono siłami młodych zbudować kilka tysięcy mieszkań, więcej, niż zakładał program na lata 1971—1975. Patronat zatem miał być dla wielu młodych szansą szybszego otrzymania mieszkania, a również wy mierną formą pomocy dla budownictwa. Związek Młodzieży Socjalistycznej zobowiązał się do zwrócenia szczególnej uwagi w pracy wychowawczej na młodzież zatrudnioną w przedsiębiorstwach budowlanych. Organizacja przyjęła zadania ambitne — i dodajmy — odpowiedzialne. Program wybudowania w szybkim tempie dodatkowych mieszkań dla młodych zyskał sobie niemal powszech nie aprobatę młodzieży. Resort budownictwa liczył, że z pomocą organizacji młodzieżowej szybciej postępować będzie integracja młodych w przedsiębiorstwach budowlanych

Ograniczmy się na razie do pytania, czy patronat spełnił oczekiwania młodzieży? Wydało się, że będzie to najprostsza i z pożytkiem dla młodych i budownictwa; droga do zwiększenia liczby oddawanych mieszk- aft. Wiadomo przecież, że w bardzo długiej kolejce ludzi oczekujących na mieszkania, zdecydowaną większość stanowią młodzi. Czy rzeczywiście była to droga najprostsza?

W niespełna trzy lata wybudowano w kraju dziesięć tysięcy rrrpsv kań. Wprowadzili się już do nich lokatorzy, którzy zbudowali je w znacznej mierze pracą własnych rąk. pr godzinach normalnej pracy, podczas urlopów. Opatości się? Tym, który w ten sposób zdobyli dach nad głową, z pewnością tak. Dziesięć tysięcy mieszkań — to wiele, prawie dwa dzieśHa procent z ogólnej" liczby mieszkań, które budownictwo oddało ponad założenia planu w lata* 1971- 1973; Zydrugirj- strony — w sensie społecznym i chyba ekonomicznym są to najdroższe dom- . Zdarza się, że wysokiej klasy f?<-h wiec, zamiast zebrać siły do następ nego dnia pracy, chwK-ta za łopatę, tokarz wynosi gruz. Nie jest to tylko Ich własny rachunek zysków i strat. Przedstawiciele Wojewódzkiego

Sztabu Patronackiego twierdzą, że w Koszalińskim zbudowano prawie 500 mieszkań, czyli pięć procent tego, ile w ramach patronatu oddano w kraju. Jeśli jednak na zaprezentowaną statystykę spojrzymy uważnie, okaże się, że samodzielnych mieszkań oddano do dyspozycji młodych nieco mniej. Więcej niż połowa patronackich mieszkań to kawalerki, a więc mieszkania tymczasowe, w domach młodego robotnika. Ale nawet te „rotacyjne” pokoje w hotelach robotniczych nie są bez znaczenia — łagodzą trochę trudną sytuację.

a czasami skomplikowana. Z jednej strony grono młodych, niecierpliwych ludzi, którzy liczą, że po podpisaniu patronackiej umowy, po odpracowaniu na placu budowy go dzin, których wartość będzie równa obowiązującemu „wkładowi” do spółdzielni mieszkaniowej — szybko otrzymają klucze do własnych mieszkań. Z drugiej — przedsiębiorstwa budowlane, spółdzielczość mieszkaniowa i ZMS. Trzech partnerów.

Wymownym przykładem zawitych patronackich spraw i trudno-

starać się o dodatkowe dostawy, o które trudno. Trzeciego wyjścia nie ma. Czy w tej sytuacji można mieć pretensje do budowlanych, że niezbyt przejmują się postępowaniem na patronackich budowach?

Z tych właśnie obiektywnych sytuacji, w jakiej znajduje się budownictwo w województwie wynikają patronackie kłopoty. Zdawały się historie paradoksalne. Często dziwna niefrasobliwością popisywały się przedsiębiorstwa budowlane i zarządy powiatowe ZMS. Przykłady?. Proszę: patronackie

starym budownictwie, zagospodarowywać strychy...

Wydaje się, że przyszłość nie rysuje się jednak tak różowo. Benedykt Czajka, szef wojewódzkiego sztabu patronatu, jeden z dyrektorów Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa przypomina: „Realizacja patronackich domów jest możliwa tylko wtedy, gdy przedsiębiorstwa dysponować będą rezerwą mocy produkcyjnej. Zależą one wyłącznie od organizacji pracy.

To prawda, na budowach młodzieżowych przez miesiąc nic się nie dzieje, a później tempo wzrasta. I nawet gdy młodzieżowe brygady pracują ofiarnie, nie uda im się skrócić terminów oddania budynków. Czas nadgoniony ofiarnością w robocie, później przecieka przez palce, bo brakuje materiałów, narzędzi lub maszyn.

Jeśli młodzieżowy patronat ma być kontynuowany z większym powodzeniem — a o to przecież chodzi — to bezwzględnie muszą być spełnione warunki, które zmieniają dotychczasowe praktyki. Sprawa zasadnicza: podpisywanie umów na budowę patronackich mieszkań powinno być sensownie przygotowane. Nic na hurą — optymizm. Trzeba liczyć i siły młodzieży, i możliwości w zakresie mocy produkcyjnych w przedsiębiorstwach budowlanych. Nie można łudzić młodych mirażami. Jeśli po rzetelnej dyskusji i konkretnym bilansie chęci i możliwości podejmie się decyzję o budowie młodzieżowego bloku, budowa ta musi być prowadzona tak, jak każda inna objęta planem. Powinny być określone konkretne terminy oddania budynku.

Obie strony, przedsiębiorstwo i młodzież muszą bezwzględnie dotrzymywać słowa. Musi je cechować solidarność i odpowiedzialność. Nie można lokalizować patronackich budynków z dala od budowy osiedli mieszkaniowych. Chodzi przede wszystkim o to, by nie zmuszać ludzi do biegania z jednej budowy na drugą, by ekonomicznie wykorzystywać sprzęt i maszyny

WALDEMAR PAKULSKI

PATRONAT PO KOSZALIŃSKU

Oczywiście, nie rzecz w tym, by spierać się, czy mieszkań zbudowano 240. czy 500, chociaż tą ostatnią liczbą chętnie legitymują się działacze mówiąc: „nie jesteśmy gorsi, niż inni w kraju”. Efekty młodzieżowego budownictwa mają się do zbudowanych przez Koszalińskie Zjednoczenie Budownictwa w ostatnich trzech latach mieszkań, jak domek jednorodzinny do osiedla mieszkaniowego. Zaledwie dwa ze stu budowanych mieszkań miały patronacki rodowód. Czy wobec tego można twierdzić, że patronat ZMS przynosi wymierne korzyści gospodarcze? Jakby nie liczyć, jest to margines, zwłaszcza jeśli na patronat spojrzymy przez pryzmat całej produkcji budownictwa mieszkaniowego w Koszalińskim, w ostatnich trzech latach. Czy jednak jest to margines niepotrzebny?

Porównania te trochę tłumaczą, dlaczego wielu „udziałowcom” patronatu, deklarującym pracę przy budowie domów, rezultaty i wyniki „patronackiego”, budowania domów wydają się raczej mizerne. Stąd chyba wywodzi się miejscami nieprzychylny klimat, który otacza patronackie sprawy i problemy, które, należy przyznać, są niełatwe,

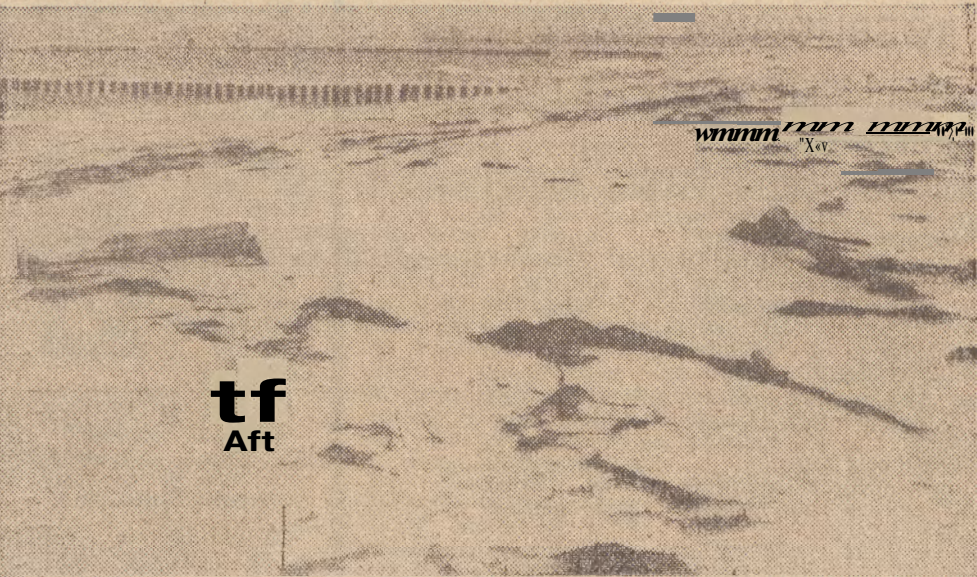
ści jest historia Sudowy? młodzieżowych domów w Koszalinie. W odczuciu młodzieży budowa ta jest swego rodzaju skandalem. Budynki są gotowe, czekają w „stanie surowym” prawie dwa lata. Udziałowcy, którzy odpracowali wymaganą umową „wkład”, czekają na klucze. Niestety, co pewien czas zamiast kluczy, otrzymują nowe wyjaśnienia.

„Mamy wrażenie — powiedzieli młodzi robotnicy z Koszalina — że Zarząd Wojewódzki ZMS nie potrafi bronić naszych interesów. Przecież interweniowaliśmy i prosiliśmy o pomoc”. Nie ma co ukrywać. Plany szybkiego wybudowania dodatkowych mieszkań okazały się nierealne. Nie wystarczy mieć tylko ludzi do pracy.

Jeśli na przykład zetemesowcy w Koszalinie czy Słupsku zaplanowali budowę dwóch, czy czterech domów, to mamy do czynienia z dodatkową inwestycją budowlaną. Jeśli przedsiębiorstwo zgodzi się na rozpoczęcie patronackiego budynku, musi ściągnąć dodatkowe materiały, sprzęt i kierownictwo budowy z planowanych, jakże przecież potrzebnych inwestycji, lub

budowy w Barwicach, w Koszalinie, w Złocińcu. Nie przejmowano się kłopotami młodzieży, która najczęściej dotrzymywała słowa, pracowała nawet solidnie. Cóż z tego. Musiała czekać na klucze zbyt długo. Dlatego podejrzewam organizatorów patronatu o brak konsekwencji w działaniu.

Piotr Leśniewski, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS twierdzi, że jeszcze w tym roku nastąpi przełom. Oddane zostaną patronackie budynki w Koszalinie i Człuchowie. Przeciśnięto do muru przedsiębiorstwa budowlane firmujące te budowy. Cierpliwość młodych z Koszalina nie będzie już wystawiana na próby. Plany? Do końca 1975 roku 500 mieszkań, co najmniej jeden budynek w każdym powiecie. Zamiary ambitne. Działacze twierdzą, że w jednym roku można będzie zbudować tyle samo mieszkań, co poprzednio w ciągu trzech lat. Liczy się na dobrą wolę przedsiębiorstw budownictwa rolniczego oraz powiatowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Istnieje podobno szansa, by w ramach patronatu do budowy wać dodatkowe kondygnacje przy okazji remontów kapitalnych w



Mielertska plaża po sztormowej pogodzie,

Fot. Jany Faian

Zaoszczędzą polietylen

Racjonalna i oszczędna gospodarka materiałowa ma istotne znaczenie dla podnoszenia efektywności produkcji. Toteż w programie rozwoju koszalińskiego przemysłu terenowego na najbliższe lata niemało uwagi poświęcono tej właśnie sprawie.

Tak na przykład zamierza się przeprowadzać co roku — metodą analizy wartości — badania najbardziej materiałochłonnych wyrobów. Pozwoli to na uzyskanie w procesie produkcji oszczędności wielu materiałów i surowców. Czynniki sprzyjające osiągnięciu tego celu będzie też coroczna weryfikacja norm materia-

łowych, jak również szersze stosowanie różnego rodzaju substytutów i surowców odpadowych.

Pod kątem efektów związanych z oszczędnością materiałów zaplanowano też zakup nowych urządzeń. W najbliższej przyszłości w kilku zakładach przemysłu terenowego w województwie zastosowana zostanie elektrostacyjna metnria powlekania wyrobów. W ten sposób malowane będą półfabrykaty i wyroby metalowe w Szczecińskich Zakładach Przemysłu Terenowego, Meblarskich ZPT w Człuchowie i Koszalińskich Zakładach Usługowo-Produkcyjnych. Sprowadzone z Austrii

specjalne linie do elektrostacyjnego malowania pozwolą na zaoszczędzenie około 70 proc. zużywanych farb i lakierów oraz podniosą jakość wyrobów. Bównież w bytowskim „Zagodzie” planuje się wprowadzenie — w oparciu o urządzenie produkcji austriackiej — oszczędnej technologii pokrywania proszkami żywicy epoksydowych wyrobów z grupy 1001 drobiazgów. Dzięki elektrostacyjnej metodzie osiągnie się 60-procentową obniżkę zużycia importowanego polietylenu i ryłsanu. W ciągu roku przeciętna wartość tych oszczędności sięgnie 3 mln zł:

(Woj)

W INSTANCJACH I ORGANIZACJACH PARTYJNYCH

KAMPAANIA SPRAWOZDAWCZO-WVBGRCZA

Do końca miesiąca będzie trwała kampania sprawozdawczo-wyborcza w oddziałowych i podstawowych organizacjach partyjnych. Organizacje oceniają dwuletnią pracę, wytyczają nowy program działania, dokonują też wyboru egzekutyw i delegatów na konferencje. Kampania stworzyła warunki do wyzwolenia nowych inicjatyw. Członkowie partii w Zakładzie Remontowo-Budowlanym WSS w Szczecinku wystąpili podczas zebrania z deklaracją czynu społecznego. Obejmuje ona przepracowanie 1200 godzin przy budowie nowego obiektu socjalnego, inicjatywy tego rodzaju poszerzają możliwości oddziaływania na bezpartyjnych członków załogi. POP zwróciła uwagę do reszty pracowników o włączenie się do czynu.

Problematyka gospodarcza zajmuje wiele miejsc w dyskusji. Owocne wnioski z tej dziedziny były zebrania sprawozdawczo-wyborcze w przedsiębiorstwach budowlanych i remontowych pow. bytowskiego. Stwierdzono, że należy większą niż dotąd uwagę zwrócić na gospodarkę materiałową. W niektórych przedsiębiorstwach sprowadza się materiały, często zbędne, które przez kilka lat zalegają w magazynie. Ponadto zobowiązano administrację przedsiębiorstw do zbadania przyczyn nadmiernego zużycia materiałów — marnotrawstwa cementu, żwiru i piasku.

Również w pow. słupskim podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczych dominowała problematyka ekonomiczna. Dyskutowano nad formami i organizacją pracy, które zapewniłyby pełną realizację zadań. Taki charakter miało m. in. zebranie w oddział? PKS. Wiele miejsca zajęły tu trudny problem zapewnienia sprawnego przewozu towarów. W większości zebrani uczestniczą przedstawiciele jednos-

tek nadrzędnych, prezentują oni zarysy programu rozwoju zakładu do 1980 r. Zabrakło, ich jednak w Kopenie, SPIB, Famarolu i PKS.

W wyniku wyborów następują w OOP i POP zmiany w składach egzekutyw, a także na stanowiskach i sekretarzy organizacji partyjnych. W pow. człuchowskim wśród 679 osób wybranych do egzekutyw, 286 będzie sprawować tę funkcję pierwszy raz. W pow. drawskim z kolei spośród 165 i sekretarzy OOP i POP, pierwszy raz będzie pełnić tę funkcję 64. Zmiany te są wynikiem dążenia do dalszego umocnienia kierowniczej roli partii w kolektywach pracowniczych.

W pow. koszalińskim do końca października odbyło się 295 zebrani sprawozdawczo-wyborczych. Najwięcej zebrani mają za sobą pracownicy oświaty i kultury, transportu, łączności i budownictwa. Na wielu zebraniach stawiano sobie pytanie, co należy jeszcze zrobić w zakładzie czy instytucji, by jak najlepiej wywiązać się z zadań wynikających z Uchwały VI Zjazdu i XIII Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej. Przeciętą frekwencją podczas zebrani w Koszalinie i powiecie wynosiła 82 proc. Wysoka frekwencja cechowała dotychczasowe zebrania w pow. sławieńskim, średnia wynosiła tam 97 proc.

W miniony wtorek obradowała w Koszalinie Komisja Statutowo-Organizacyjna KW PZPR. Do udziału w posiedzeniu zaproszono grupę sekretarzy KG, KM i Miejsko-Gminnych PZPR. Przedyskutowano problemy związane z przygotowywaniem i organizacją konferencji i zebrani gminnych, miejsko-gminnych, miejskich, zakładowych i środowiskowych. Rozpoczną się one w przyszłym miesiącu, (ew)

NOWE I UNOWOCZEŚNIONE KINA

KOSZALIN. Ubożuchny jest stan posiadania koszalińskiej X Muzy. Z roku na rok miasto rośnie, zmniejsza się liczba miejsc w kinach w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Coraz więcej obiektów kwalifikuje się pilnie do remontów kapitalnych. Nieprzypadkowo plenum KW PZPR z 11. IX. ub. roku z taką troską potraktowało sprawy naszej kinematografii, akcentując zwłaszcza zadania w zakresie modernizacji i poprawy ogólnego stanu jej bazy w latach 1974—80. Z inspiracji wojewódzkiej organizacji partyjnej opracowany został niedawno program perspektywiczny rozwoju kinematografii w Koszalińskiem do r. 1990. Rok bieżący przyniósł już oznaki zmian na lepsze.

W lipcu zainstalowano w koszalińskim amfiteatrze letnie kino z aparaturą 70 mm, zbudowano kino panoramiczne w Złotowie (jeszcze nie uruchomione). W ostatnim itadium opracowania jest dokumentacja na budowę 4 kin: w Koszalinie (aparatura 70 mm; łączne nakłady — 50,5 mln zł, podjęcie budowy w r. 1975) oraz w Ustroniu Morskim i w Dźwirzynie pow. Kołobrzeg i w Jarosławcu, pow. Sławno (wejście na place budowy przewidziane, niestety, dopiero w r. 1976). Warto wspomnieć o tym, że dzięki zapobiegliwości Urzędu Miasta i Gminy w Człopie oraz pomocy finansowej WZKin. udało się wydatnie przyspieszyć budowę kina w tej miejscowości. Plany opiewały na lata 1976—1980, tymczasem inwestycja już na ukończeniu i w II kwartale przyszłego roku powinna zostać oddana.

Jeśli w r. 1971 odremontowane zostały 2 kina, w 1972 roku — 4, a w ub. roku — 3, to do końca br. gruntownej renowacji doczeka się 5 placówek („Grażyna” Miasztko, „Mewa” Złocieniec, „Bajka” Darłowo, „Lotnik” Damnica, „Znicz” Sypniewo), w III i IV kwartale przyszłego roku — 3 dalsze („Przyjaźń” w Szczecinku, „Dunaj” w Tychowie i — chyba wreszcie! — „Sława” w Sławnie), zaś w latach 1975/76 — 5 następnych.

Ucieszy to — sądzimy — przede wszystkim kinomanów w tych miejscowościach. (j-ski)

Przeciwożarowa nowość

WAŁCZ. Zbiorniki wody ppoż. to zazwyczaj okropne bajora, błotniste, zabrudzone. Tu i ówdzie obmurowano brzeży, nawet ogrodzono basen ale i to za mało, by w każdej chwili można było z wody korzystać. Zimą np. woda w tych basenach zamarza i nim zdąży się zrobić przerębel...

Ciekawe rozwiązanie, nowe w naszym województwie, za stosowano w PGR Jabłonkowo podległym kombinatowi w Karsiborze. Zamiast basenów budowano tam do ziemi gotowe zbiorniki wody o pojemności 50 m sześć, każdy. Jakie są zalety tego rozwiązania? Zbiorniki są zamykane, więc woda z nich nie wyparuje, nie zamarza, nie brudzi się. Zbiorniki te przez kilkadziesiąt lat nie będą wymagały konserwacji, są bowiem stalowe, pokryte substancją antykorozyjną.

Realizacja tej, jakże pożytecznej inwestycji może poszczycić się ekipa wałęckiego oddziału „Wodrołu”. Budowa tego typu zbiorników ani drożej nie kosztuje, ani nie trwa dłużej niż tradycyjnych. Warto rozpowszechnić tę inicjatywę, (az)

JESIENNE WIECZORY

STARE I NOWE RÓWNIE ATRAKCYJNE

BYTÓW. — Jesteśmy Kaszubami i dlatego nasza działalność w dużej mierze oparta jest o stare, rodzime tradycje. — stwierdza kierownik Wiejskiego Ośrodka Kultury w Niezabyszewie — Eugeniusz Kaniuka. Mówi on piękną gwarą kaszubską, podobnie jak młodzież, która zebrała się w klubie na próbie zespołu dramatycznego. Przygotowują składankę pt. „Co było dawniej”. Znajdą się w niej wiersze, piosenki, skecze — mówiące o osiągnięciach kulturalnych wsi w ciągu minionego 30-lecia. Równolegle odbywają się zajęcia dziecięcego zespołu teatralnego „Bajka”, z którym pracuje Eugeniusz Kaniuka i miejscowa nauczycielka, Adela Sabiniarz. 25 dzieci żywo uczestniczy w próbach. Pokażą „Pieśń o szlachetnym Gotfrydzie”. Dzieciarnia jest niezmiennie podekscytowana. — Bo, proszę pani, to prawdziwa sztuka, taka długa i będziemy ubrani w stroje rycerzy — mówią chłopcy. Młodzież pod kierownictwem pani Anny Gawron, która od wielu lat prowadzi teatr poezji, wystawiła montaż poezji kaszubskiej pt. „Pomian zwonów”. To właśnie pani Annie Gawron zawdzięczają znajomość gwary, możliwość poznawania poezji i pieśni kaszubskich.

— Czuję się ściśle związany i Kaszuba mi — mówi Eugeniusz Kaniuka. — Często dochodzi do zabawnych sytuacji, kiedy rodowitego mieszkańca Niezabyszewa bierze ktoś za przybysza, a mnie traktuje jak Kaszuba. Zresztą czuję się nim.

Eugeniusz Kaniuka jest także choreografem i tancerzem. Tańczy w balecie kaszubskiego zespołu „Bytów”. Kieruje też dziecięcym zespołem tanecznym.

— Kształcimy w Niezabyszewie narybek do zespołu bytowskiego. Bo przecież my, stara kadra co roku jesteśmy, starsi. — ktoś miłsi nas zastąpić. „Dp baletu, chóru i kapeli słynnego Jui dziś zespołu bytowskiego dojeżdża na próby wielu młodych i starszych, mieszkańców Niezabyszewa. .

Rada Społeczna Klubu, której przewodniczy Adela Sabiniarz dba o to, by w klubie rozwijała się również innego typu działalność. Są sekcje: pingpongowa, warcabowa, szachowa i fotograficzna. Bibliotekarka, Irena Szarmach prowadzi kółko hafciarskie. Co tydzień wyświetlane są filmy, przynajmniej raz na miesiąc urządza się spotkania. Działają tu, dzięki inicjatywie ZSMW, Wieczorowa Szkoła Zdrowia, kursy SPR. Działalność oświatowa jest ważna. Dlatego z radością powitali inicjatywę KGW, które prowadzi w klubie kursy gotowania i szycia. Spotykają się prawie codziennie w dwóch ciasnynych pokoikach, ćwiczą w wielkiej i zimnej sali widowiskowej.

Wiejski Ośrodek Kultury nie ma odpowiednich pomieszczeń. Jest nadzieja, że władze gminne udostępnią już wiosną budynek po przedszkolu, które przenosi się do nowego locum. — Jesteśmy WOK tylko z nazwy, bo coś mamy, tylko salę widowiskową i klubową. — stwierdza pani Adela Sabiniarz.

Musimy się pochwalić naszą bardzo udaną imprezą strażacką. Wystąpił na niej nasz kabaret, były piosenki i wiersze o strażakach, o wsi, o władzach gminnych. Wiele śmiechu i radości wywołały skecze. A potem konkursy, niektóre zabawne. Nagrody niewielkie, ale były. Tańczył nasz zespół. Zakończeniem była ogólna zabawa taneczna. — mówi jeden z członków zespołu teatralnego.

Kłopotów WOK w Niezabyszewie ma wiele. Brakuje sprzętu, pieniędzy, nie zawsze dojeżdżają na próby zespołu instruktor PDK. Zbiera wówczas kierownik dzieciarnię, wiezie autobusem na próbę. Są kłopoty z powrotami i z rozliczeniem zwrotu kosztów podróży.

Do zespołów należą i młodzi i starzy. Niezabyszewo słynie z tego, że umie łączyć formy stare i nowe, stąd młodości swoich przysięgłych zwolenników, (am)

Świetlny zegar

nad słupskim

dworcem

SŁUPSK, Z okazji renowacji zakładowej P25FII pracownicy odcinka łączniści słupskiego węzła PKP zainstalowali zegar świetlny nad dworcem kolejowym. Od kilku dni więc słupszczenie mogą sprawdzać czas według zegara, który nie ma tarczy i wskazówek, lecz same cyfry.

Zegar został w całości zaprojektowany i wykonany przez głupekich kolejarzy.

(emt#)

Przyjmuje członek

Prezydium WRN

KOSZALIN. W piątek (tf, 15 bm.), od godziny 15 d« 17, w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej (p. 15?, I p) przyjmować będzie członek Prezydium WRN — Adam Schiller, (kaj)

KOMUNIKAT DOKP

Jak nas Informuje szczyńska DOKP, w związku * kontynuowaniem robót na linii Połczyn Zdrój — Złocieniec — Choszczno, pociąg nr 11152 relacji Złocieniec — Połczyn Zdrój będzie nadal — aż do 30 grudnia br. — kursował w dni robocze według zmienionego rozkładu jazdy. Odjazd pociągu z Złocienica o godz. 14.24 (zamiast o 12.40), a przyjazd do Połczyna o godz. 15.39 (zamiast o 14.02), z postojami na wszystkich przystankach osobowych, (w)

Kio wymyśli

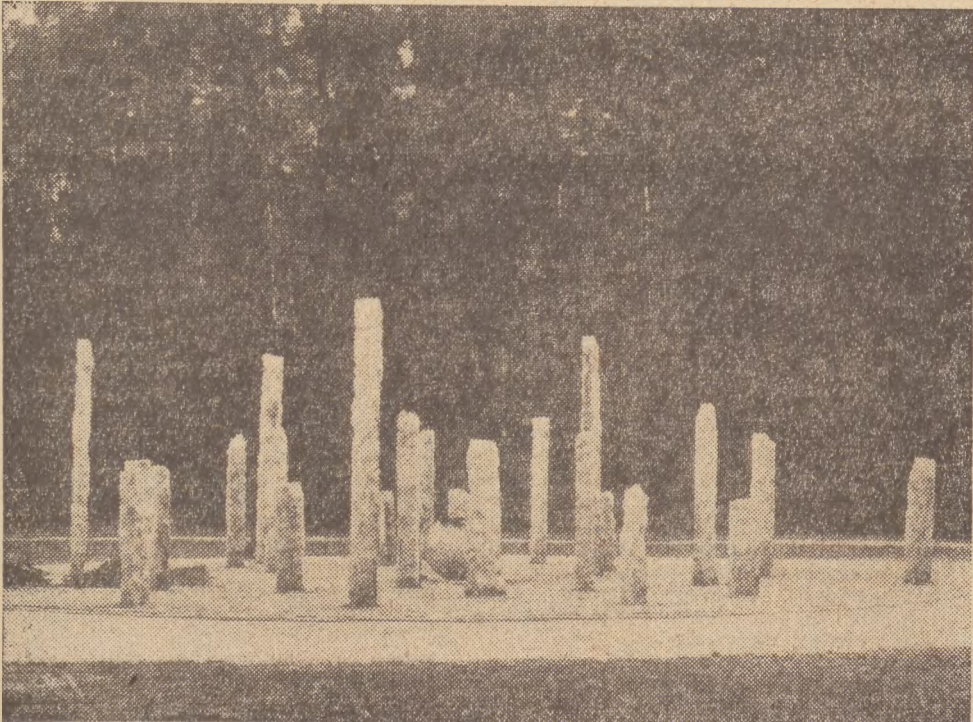
nazwą!

KOŁOBRZEG; Będąca listopada trwa konkurs na nazwę dla wielkiego, nowoczesnego Ośrodka Sanatoryjno-Wypoczynkowego CEZZ w Kołobrzegu. Ośrodek jednorazowo pomieści około 500 osób. Wiosną 1975 r. obiekt zostanie oddany do użytku. Zanim jednak zjadą się kuracjusze i wczasowicze, ośrodek musi otrzymać nazwę. Aby była jak najciekawsza, po pomysłach odwołano się do naszych Czytelników.

Główną nagrodą dla zwycięzcy tego konkursu jest bezpłatny, dwutygodniowy pobyt (dla dwóch osób) w kołobrzeskim ośrodku.

Odpowiedzi, w terminie do 30 listopada (decydująca data stempla pocztowego), należy wysłać pod adresem: Dyrekcja Ośrodka Sanatoryjno-Wypoczynkowego, CRZZ (w budowie) Kołobrzeg, ul. Rodziewiczówny 1.

KTO ICH ZNAŁP



SŁUPSK. Y marca '1945 r., niemal w przeddzień wyzwolenia Słupska, w Łasku Południowym hitlerowcy dokonali egzekucji grupy więźniów — robotników przy muśowych, przetrzymywanych w miejscowym więzieniu. 4 miesiące później dokonano ekshumacji zwłok. Udało się ustalić nazwiska 5 ofiar.

W tym roku, w pobliżu miejsca stracenia, stanął pomnik. Na tle lasu wznoszą się kamienne słupy — każdy z nich poświęcony rozstrzelanemu. Napis na tablicy pod zniczem głosi:

„W hołdzie zamordowanym u progu wolności dnia 7 marca 1945 r. 24 ofiarom hitlerowskiego barbarzyństwa;

Stefanowi Borzęckiemu, Józefowi Doboszowi, Józefowi Szczyglińskiemu, Piotrowi Szpruchowi, Władysławowi Sztokingerowi oraz 19 bezimiennym

niniejszą tablicę obok” miejsca Kaźni, dla pamięci pokoleń umieszcza społeczeństwo Ziemi Słupskiej”.

Niewiele wiadomo o ofiarach zbrodni, nawet zidentyfikowanych. Udało się na podstawie zeznań towarzyszy niedoli z prac przymusowych ustalić, że Władysław Sztokinger pochodził z Warszawy, Józef Dobosz z Radzymina, Piotr Szpruch z Łodzi. Być może wśród Czytelników znajdują się osoby, które znały rozstrzelanych, albo wiedzą nawet, gdzie mieszkali (lub mieszkają) ich rodziny.

Informację tę będą z wdzięcznością przyjąć w Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich (ul. Alfreda Lampego 34 Koszalin). Możliwe, że uda się też dowiedzieć dzięki nim więcej o pozostałych ofiarach hitlerowskiego faszyzmu, (tm)

ROZBUDOWA BAZY BALNEOLOGICZNEJ

KOŁOBRZEG. Każdego dnia w zakładzie przyrodolecznictwa nr 1 udziela się ponad 4 tys. zabiegów. Zakład pracuje na półtorę zmianę. Uchwała dotycząca rozbudowy uzdrowiska przewiduje wybudowanie trzech takich obiektów do roku 1979.

W tych właśnie dniach Kombinat Budowlany przystąpił do budowy zakładu nr 2 na placu przyległym do sanatorium „Muszelka”. Harmonogram budowy przewiduje oddanie obiektu do użytku za dwa lata. Tak więc dotychczasowa sytuacja ulegnie znacznej poprawie dopiero w 1977 roku. Dyrekcja PP „Uzdrowisko” czyni starania, by rozładować tłok w gabinetach zabiegowych. W sanatorium „Mewa-1” trwają prace adaptacyjne, dzięki którym dodatkowo będzie można przyjmować od stycznia przyszłego roku 500 kuracjuszy dziennie.

Uruchomienie dodatkowego zakładu w sanatorium „Mewa-1” było możliwe dzięki wydatnej pomocy finansowej ośrodka „IKAR”.

Jednocześnie z budową zakładu przyrodolecznictwa nr 2 zostanie rozpoczęty remont kapitalny sanatorium „Muszelka”.

W związku z podjęciem prac budowlano-montażowych dzieci z sanatorium zostaną umieszczone w jednym z pawilonów ośrodka wypoczynkowego kopalni Konin. Po remoncie sanatorium przyjmować będzie dorosłych, (kar)

TELETURNIEJ

„NA OLIMPIJSKIM SZLAKU”

KOSZALIN. Również w naszym województwie rozpoczynają się eliminacje do teleturnieju pod nazwą „Na olimpijskim szlaku” — wielkiej imprezy ogólnopolskiej, która ma na celu szeroką popularyzację idei olimpijskich we wszystkich kręgach społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodzieży. Organizatorami są m. in. Polski Komitet Olimpijski, Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i Telewizja Polska.

Turniej przeprowadzony zostanie w formie eliminacji kilkustopniowych i mogą w nim uczestniczyć wszyscy kibice, z wyjątkiem osób etatowo zatrudnionych w kulturze fizycznej. Pytania obejmują w szerokim zakresie tematykę igrzysk olimpijskich. W pierwszym etapie — do kwietnia roku przyszłego — odbędą się eliminacje środowiskowe w zakładach pracy, szkołach, klubach itp. W naszym województwie imprezę inaugurują zetemesowcy z Północnych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Alka” w Słupsku. Teleturniej trwać będzie dwa dni — 1⁵ i 17 bm — i połączony zostanie z imprezami sportowymi, muzycznymi, spotkaniem z olimpijczykiem.

(par)

KUPON KONKURSOWI

Proponuję nazwę

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

listy listy (lity ^ liAtyCj

Człowiek dobrej roboty

Nas? sklep otrzymuje towar z Hurtowni WPHS w Kołobrzegu. Wśród konwojentów, którzy ten towar przywożą jest m. innymi pan Paweł Znaczk, którego nazywamy „Panem Pawełkiem”. Otóż pracując już czioarty rok w tym sklepie moge powiedzieć, że jest to jeden z najlep-szych% konwojentów: kulturalny, opanowany, zrównoważo-ny, bardzo uczynny i uczciwy — prawdziwy „Człowiek dobrej roboty”. Nigdy nie mamy z nim żadnych nieporozu-mień, cieszymy się, gdy towar przywiezie pan Znaczk. Zawsze się wszystko zgadza — a jeśli już się zdarzy, że nie (bn ten się nie myli, kto nie pracuje), pan Znaczk sprawdzi na miejscu w hurtowni i wyjaśni. Bez żadnych przetargów, czy toymigiwań. Przy panu Znaczk mamy i» porę zwrócone do WPHS opakowania. Pamiętam, gdy pierwszy raz w życiu (to się zawsze pamięta) przyjmowa-łam towar do sklepu, trafiłam na „Pana Pawełka”. Bardzo się wtedy bałam, żeby wszystko poszło dobrze. Zauważył to i powiedział: „Proszę się nie bać, ja nie oszukam. Pro-szę przyjmować spokojnie, ułóżę asortymentami, jeszcze raz sprawdzimy, nim odjadę”. Poszło dobrze i szybko.

To, co piszę o panu Znaczk jest nie tylko moją opinią, ele też kierownika i personelu sklepu, w którym pracuję, a także sprzedawczyń z wielu innych sklepów, od których słyszałam wiele wyrazów uznania pod adresem „pana Pa-wełka”. Wiem, że każdy człowiek powinien być uczciwy i dobrze pracować. Niestety, nie zawsze jeszcze tak jest. Toteż jeżeli jest — trzeba to docenić, za dobrą pracę, za serce — podziękować. Chyba Się nie mylę, sądząc, że sprze-dawcy sklepów spożywczych, do których dociera pan Znaczk ucieszą się moiYn listem, ucieszą się, ie ktoś do-cenił dobrą pracę, zdobył gie na napisanie — nie tylko wtedy, gdy dzieje się ile — ale gdy można o kimś napi-sać dobrze.

SPRZEDAWCZYNI
jednego rem sklepów w Kołobrzegu

Po prostu brudno

Dróg redakcjo, jestem prostą kobietą ! nie mam w #0* mu wszystkiego na. wysoki połysk, ale uważam, te c*Vn tość wszędzie należy zachować — także w ubikacji. Tym-czasem proszę przyjechać do naszego powiatowego mia* sta — Drawska i zajrzeć do ubikacji na dworcu PKP lub PKS: * przerażenie ogarnia, kiedy człowiek musi tam wejść. A przecież w małym Złocieniu jest zupełnie inaczej, czy-sto, nawet — powiem — elegancko. Uważam, że to żadna zaleta, iż ubikacja w Drawsku jest bezpłatna, skoro i tak korzystać z niej nie można. Należałoby postawić tam ko-pci, kto zrobiłby porządek i pobierał opłaty.

CZYTELNICZKA
• Ostrowie, poi0. Drawsko

Na garnuszku „Warsu”

Czy miał Pan przyjemność korzystać z bufetu* „Wari* ; mieszczącego się przy dworcu PKS w Koszalinie? Bo ja tak. Jestem pracownikiem PKS i * braku czasu pomiędzy jednym a drugim kursem, korzystam z usług tego bufetu. Znam doskonale warunki zaplecze, bufetu, ale to wcale nie

jest powodem, by ciągle podawać konsumentom potrawy timne i nieświeże. Ponadto zupełnie brak wyboru potraw. Mleko, kakao — rano jest tylko do godz. 7, 7,30. O serach — szkoda marzyć, podobnie, jak o daniach garmażeryj-nych, kiełbaskach, które zdarzają się tylko wyjątkowo. Na obiad zupeł można czasem dostać, ale po godzinie już zaczyna jej brakować. Wiadomo też, że będzie to albo grochówka, albo barszcz czerwony. Wybór drugich dań jest tu tak samo małp urozmaicony: schab pieczony z s^l-rówką z kapusty można zmienić tylko na sztukę mięsa, a z rzadka na kotlet schabowy lub mielony. Natomiast po-dawana raz w miesiącu golonka — olbrzym waży około 1 kg — i zjedzenie jej przekracza możliwości przeciętnego konsumenta. Taki jadłospis na okrągło może Pan mieć przez cały rok. Przepraszam — zapomniałam o kureczaku, który jest zawsze na zimno, a raz to tygodniu — bywa „na ciepło”.

Blagam w imieniu pozostałych konsumentów „Warsu” o zainteresowanie się opisanym tu stanem rzeczy. O ile się uda coś zmienić na lepsze, to z góry serdecznie dzie-kujemy.

TERESA PONIATOWSKA z KOSZALINA
oraj 21 podpisy Czytelników

Jeszcze jeden przykład niedbalstwa budowlanych

Jestem mieszkańcem osiedla im. Kopernika Koszali» nie. Mieszkam w części wcześniejszej wybudowanej, a w »q-siedztwie prowadzonej rozbudoty tegoż Osiedla. Budowa ta jest pięknie ogrodzona, posiada wyłożone płytami drogi wewnętrzne, dobrze zagospodarowane, lecz utwardzone do-jazdy, porządki — kończą się na granicy ogrodzenia. Da-lej leży ziemia niczyja. Ciężkie ciągniki, spychacze wyje-żdżyły w dotychczas zagospodarowanej części osiedla o-gromne koleiny, rozjeżdżyły trawniki, połamały chodniki, jednym słowem to wszystko, co w dużej części społecz-nym nakładem pracy było urządzane. Obecnie toniemy w błocie. Zapytuję czy można w tak bezmyślny sposób niszczyć otoczenie, tylko dlatego, że „nie ma na to mocnych” by to zmienić?

CZYTELNIA
t ul. Hanki Sawickiej
w Koszalinie

Bez kolejki..

Piątego Ustopo-do przyjechałam do Koszalina pociągiem o godz. 22,18 i wyszedłszy z dworca stanęłam w kolejce do taksówki. Stałam około 20 minut. Kiedy przyszła moja kolej, podjechała taksówka z numerem 47. Nie podjechała jednak do postoju, lecz stanęła trochę dalej. Wtedy pode-szło do niej trzech młodych ludzi. Poszeptali z kierowcą, który kazał im wsiąść — i odjechali Być może zapropo-nowali kierowcy bardziej optycalny, niż zazwyczaj kurs. Ale czy pominięcie pasażerów z kolejki jest zgodne z ety-ką kierowcy? Proszę o zamieszczenie mojego protestu, bo może- nie wszyscy taksówkarze wiedzą, jak bardzo ludzi denerwuje podobne do opisanego wyżej postępowanie kie-rowcy. Mała rzecz — a wstyd.

SABINA LANZBERG
Koszalin



Jok |eslen!q.3

Fot. Jerzy Patem

Siadem naszuch PUBLIKACJI tu

Do kogo z pretensją?

W związku % opublikowa-nym 29 października pt. „Rcz kopali, nie doprowadzili do porządku” listem ob. Ireny Ławniczak, dyrektkę POHZ w Kłaninie nadesłała następują-ce wyjaśnienie: „Autorka l/vpro wadziła w b!qd Redakcję, po dając, nieprawdziwe dane. Wykonawcą robót przy bedq-cej w budowie oczyszczalni jest PRIM w Koszalinie. (Inwe-syjeja ma być oddana w czerwcu 1975 r.). Przedsię-biorstwo to wykonało wykopy l umieściło instalację wodno-kanalizacyjnq — jeszcze nie jprdwdzonq — niemniej jednak wykopy zostały zasypane chociaż niezbyt dokładnie, ale na sytuację tę POHZ Kia nino nia ma najmniejszego wpływu. Za pozostałe nierów-ności terenowe odpowiedzial-

ność ponosi Zarzqd Dróg 1 Mostów, który aktualnie konty nuuje prace drogowe lecz r»a bieg tych prac również ni# mamy najmniejszego wpływu. W ostrym tonie napisany list Czytelniczki jest więc krzyw-dzący dia POHZ, toteż prosi my o sprostowanie, ponieważ mamy opinię ośrodka, który dobrze kończy rozpoczęte re-monty, i inwestycje, prowadzi ne w systemie własnym”.

Szewc bez butów...

W odpowiedzi na notatkę pt. „Niebezpieczny peron” za mieszczona w dniu 17.10.74 r. a dotyczącq peronu na przy Stanku osobowym Szczec.nek — Chyże, Oddział Budynków PKP w Białogardzie informu-je nas, że prace zostano za kończone do 20.11.74 r. Wy-dłużenie cyklu przebudowy pe-ronu spowodowane zostało trudnościami w,, dostarcze-niu żwiru na uzupełnienie pe-ronu. Po prostu brak było wa-gonów, przede wszystkim w/-korzystywanych do przewozów jesiennych...



Informujemy RADZIMY odpowiadamy

Koszty instalacji

K. L., pow. Złotów: — Zajmujemy i mężem mi«w kanie służbowe stanowiące własność nadleśnictwa. Do mieszkania tego można doprowadzić prąd wysokiego napięcia. Kto ponosi koszty instalacji koniecznych w tym celu urządzeń?

Do funkcjonowania mieszkania służbowego nit Jest konieczny prąd wysokiego napięcia. Jeżeli taką energię chce zainstalować użytkownik tego mieszkania, wów-czas po-nofi on wszelkie koszty instalacji.

(Urb-z)

Jakiego zawodu nauka

K. D., pow. Kołobrzeg: — Ukończyłem łaSadnlecją szkołę budowlaną a pracę podjąłem w pegeerze od 1 kwietnia 1970 r. Zakład pracy odmawia wypłacenia ml dodatku za staż pracy, twierdząc, że w moim przy-padku okres nauki zawodu (3 lata) nie wlicza się do tesro stażu. Czy ma rację? Czytałem w „Głosie”, że okresy nauki zawodu a także przyuczenia do pracy wlicza się do stażu.

Pracodawca ma rację. Nawet nie każdy okre* za-trudnienia bezpośrednio w produkcji rolnej zalicza się do tego stażu, jest to zawarowaitie wieloma warunkami (podawaliśmy je w informacji, do której Pan nawia-zuje). Istnieje bowiem zasada, ie okres zatrudnienia póza produkcją w pegeerach nie dolicza się do wymaga-

nego stażu pracy, nawet jeżeli pracownik zachował ciąg-łość pracy zgodnie z dekretem z 18 stycznia 1950 r. Nauki zawodu nie związanego z rolnictwem, jak u Pa-na, nie można więc zaliczyć do stażu wymaganego dla przyznania specjalnego dodatku za ten staż. (x)

Przysposobienie

CZ. A., Szczecinek: — Jestem osobą samotną. Otrzymuję emeryturę w kwocie 2.016 zł. Chciałbym przysposobić 17-letnią siostrzenicę mojej zmarłej małżonki. Osoba ta utrzymuje się t renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Czy adopcja jest możliwa i co na-leży w tej sprawie zrobić? Co stanie się z rentą ro-dzinną? Czy w razie mojej śmierci będzie przyspo-sobionej przysługiwać renta rodzinna po mnie?

Przysposobić można jedynie osobę małoletnią i tylko dla jej dobra (art. 114 paragraf 1 kri op.). Małoletnim jest ten, kto nie ukończył lat osiemnastu (art. 10 kc). Do przysposobienia potrzebna jest zgoda przysposobio-nego, jeżeli ukończył lat trzynaście oraz jego rodziców ewentualnie opiekuna. Przez przysposobienie powstaje między przysposobionym a przysposabiającym taki sto-sunek, jak między dzieckiem a rodzicem. Ustają wtedy prawa i obowiązki tych krewnych względem niego. Z chwilą przysposobienia przysposobiony traci prawo do renty rodzinnej po swoim zmarłym naturalnym ojcu. W razie Pana śmierci osobie przysposobionej służyć bę-dzie renta rodzinna po Panu, chyba, że ukończy ona 24 lata. Z wnioskiem o przysposobienie radzimy wystąpić możliwie najszybciej do Sądu Powiatowego w Szczecinku. (Urb-x)

Dokumenty księgowe

B. G., Człuchów: — Ile lat przedsiębiorstwo pań-stwowe powinno przechowywać dokumenty księgowe, aby mogło udowodnić fakt realizacji faktury?

Par. 120 zarz. Min. Finansów z 23 XI1972 w sprawie ogólnych zasad rachunkowości jednostek gospodarki uspołecznionej (M. P. z 1972 Nr 56, poz. 300) ustala na-stępujące terminy przechowywania akt księgowych: 1)

odcinki paragonowe lub inne dowody stanowiące do-wód wpływów kasowych ze sprzedaży detalicznej do-konywanej przez jednostki handlu uspołecznionego — do dnia ostatecznego rozliczenia osoby majątkowo od-powiedzialnej za okres, w którym zostały wystawione; 2) listy płac lub karty wynagrodzeń bądź inne dowody, na podstawie których następuje obliczenie podstawy wymiaru rent — 12 lat; 3) wszelkie inne dowody księ-gowe — 3 lata pod warunkiem, że uprzednio ostatecz-nie rozliczono osoby majątkowo odpowiedzialne; 4) księ-gi rachunkowe i sprawozdania finansowe za okresy nie kończące roku oraz inne akta — 5 lat. Terminy ustalo-ne w pkt. 2, 3 i 4 oblicza się od początku roku następ-nego po roku, którego dany dokument dotyczy. Po u-pływie w/w okresów dokumenty przekazuje się na ma-kulaturę.

(Urb-x)

Warunkowe zawieszenie kary

J. W., Kołobrzeg: — 20 września 1972 r. sąd skazał mnie za zagarnięcie mienia społecznego na karę 18 mie-sięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawiesze-niem wykonania kary na okres 3 lat. W związku i tym jednostka nadrzędna mego zakładu pracy uzna-ła, iż nie mogę być brygadzystą palaczy kotłowni. Czy obecnie ustawa o amnestii daruje mi tę karę? Czy można mi obecnie powierzyć ponownie obowiąz-ki brygadzysty?

Ustawa z 18 VII1974 r. o amnestii nie dotyczy daro-wania kar, których wykonanie warunkowo zawieszono. W Pana sytuacji warunkowe zawieszenie wykonania kary jest korzystniejsze od darowania kary — mocy amnestii. Osobom amnestionowanym darowano bowiem wykonanie kary, ale fakt skazania zostaje odnotowany w Centralnym Rejestrze Skazanych. Zatarcie skazania nastąpi z mocy prawa z upływem 10 lat od darowania kary (art. 111 § 1 k. k.). Natomiast przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary w myśl art. 79 § 2 k.k. skazania ulega zatarcu z mocy prawa z upływem 6 miesięcy od zakończenia okresu próby (u Pana z dniem 27 III1976 r.). Funkcję brygadzysty można pełnić mi-mo skazania za zagarnięcie mienia społecznego, o ile funkcja ta nie wiąże się z materialną odpowiedzialno-ścią.

(Urb-x)

7135551 iSS51i

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi w KOSZALINIE

ogłusza spęcn

na kotili retifiexe w mitslaçu

listopadzie M9T4 r.

Miejscowość:	Data	godz.
OKONEK	15X1	10
CZŁUCHÓW	W	13
KOSZALIN	18X1	9
BOBOLICE	"	13
CZAPLINEK	19X1	10
SZCZECINEK	II	13
KOŁOBRZEG	20X1	10
BIAŁOGARD	"	13
ŚWIDWIN	21 XI	9
POŁCZYN	W	13
WAŁCZ	22 XI	10
CZŁOPA	II	13
SŁUPSK	25X1	13
POTĘGOWO	W	10
DARŁOWO	26X1	10
SŁAWNO	"	13
BYTÓW	27X1	10
MIASTKO	aj	10
ZŁOTÓW	28 Xf	10
JASTROWIE	II	13

KONIE WINNY być rotkute i doprowadzone na mocnych kantorach i postronkach

ZA POCHODZENIE dwustronne dopłata 1.000 zł
jednostronne dopłata 500 zł

KLACZE o walerach hodowlanych na eksport kupowane nie będą

K-4451

tli

ZAKŁAD GAZOWNICZY w KOSZALINIE, UL. BIERUTA 57

€»gr#«YSjrty

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w 1975 r. elewacji budynków na terenie zakładu, Wartość robót około 320 tys. zł. Dokumentacja do wglądu w dziale gł. mechanika Zakładu Gazowniczego. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi po 15 dniach od ukazania się ogłoszenia, w Zakładzie Gazowniczym, o godz. 10. Zastrzegamy się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-4425

URZĄD MIEJSKI w USTCB

oęiamma PRZETARG

na wykonanie robót remontowych w pomieszczeniach Urzędu Stanu Cywilnego w budynku nr 40, przy ul. Marynarki Polskiej, w okresie do 30 marca 1975 r. Zakres robót obejmuje następujące prace: stolarskie, malarskie, murowe, elektryczne, instalacji sanitarnej, posadzkowe. Zapraszamy do udziału w przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja projektowa znajduje się u Inspektora ds. Budownictwa Urzędu Miejskiego, gdzie należy również składać oferty w zalakowanych kopertach, w terminie 10 dni od ukazania się ogłoszenia, Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 10 dniu po ukazaniu się ogłoszenia, o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-4426

POWIATOWY OŚRODEK SPORTU, TURYSTYKI i WYPOCZYNKU w KOŁOBRZEGU

&eftCMSM€B

II, PRZETARG NIEOGRANICZONY!

na sprzedaż samochodu mikrobuse marki nysa 501, nr silnika 246282, nr podwozia 35479, rok prod. 196T. Szacunkowa cena wywoławcza - 16.702 zł. Samochód można oglądać codziennie oprócz niedziel, w godz. 8-14, przy ul. Wąskiej 1 w Kołobrzegu. Przetarg odbędzie się 22 I 1974 r., o godz. 9 w biurze Ośrodka w Kołobrzegu, ul. Wąska 1. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne, które wpłaca w dniu przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Ośrodka, do godz. 8.30. Ośrodek zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-4488

POSADZKI Z KSYLOLITU

WYKONA JESZCZE W BIEŻĄCYM ROKU
Z WŁASNYCH MATERIAŁÓW

SPÓŁDZIELNIA P&AGY
KONSERWACYJNO-REMDNTOWA
KOIĆT BUDOWLANych im, M, NOWOTKI
w ŁODZI, ul. MILIONOWA £5

PRZYJĘTE ZAMÓWIENIA wykonane zostaną szybko
I zgodnie z technologią

Informocf! udziela

DZIAŁ TECHNICZNY « Mi. *—tS, tel. £6df 499-71
K-S56/B-0

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH

W Dygowi®, pow. Kołobrzeg

tel. 84-91

zawiadamia

użytkowników różnego typu pras do słomy

ie wykonuje kapitalne i bieżące remonty
ww. sprzętu

TERMIN NADSYŁANIA zgłoszeń do 31 XII 1974 r.
K-4446-0



N@ 000. grę wpłynęło
39068 zakładów. Ogółem
stwierdzono 3637 wygranych,
w tym z sześcioma i z pięcio-
ma trafieniami z liczbą do-
datkową — brak, z pięcioma
trafieniami — 8, po 1831 zł,
z czterema trafieniami —
338, po 40 zł, z trzema trafie-
niami 3271, po 5 zł.

Wygrane % pięcioma trafie-
niami stwierdzono: 4 w woj.
szczecińskim i 4 w woj. ko-
szalińskim.

Fundusz na główną wy-
graną, na grę bieżącą wynosi
134 tys. zł.

Kolejne Jonowanie odbędzie
się w niedzielę, w sali Urzę-
du Wojewódzkiego w Szczeci-
nie, o godz. 12.

K-4448

USŁUGI

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk,
tel. 58-64 Małogrosz. G-7134-0

POGOTOWIE telewizyjne. Słupsk,
tel. 78-32, Rużyło. G-K930-0

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk,
tel. 79-58, Leszek Kokowska. G-TWM

SPECJALISTA ehjrwg Antiwil Ik-
siński — iylaki, ówzrdzenln pod-
udzi. Srody, <»wartki, piatki, od
ósmej, fefjseelaek. Mickiewicza 18,
tel. 18-58. Gp-7211

SPRZEDAŻ

DWU piły tarcowB ns jednym
wale t ruchomym wózkim sil-
nik 10 KW — sprzedam. Ożugew-
ski, Miastko, S Marca 8/23. Gp-7202.

NOWY piec e.o., teiiwny, poj.
3,5 m — sprzedam. Sscsecinek,
Koszalińska 5/17, tel. 52-63. Gp-7805-0

MOTOCYKL junak, po kapital-
nym remoncie — *prcedam. Dar-
łowo, ul. Leśna 12. Gp-7213

MOTOCYKL junak bagażowy,
warszawę M-20 po kapitalnym
remoncie tanio sprzedam. Wia-
domość: Słupsk, skrytka pocztowa
180 tel. 75-03, do jedenastej. G-7111-0

CIAGNIK zetor super 50 oraz mo-
tocykl 'MZ. TS-250 — sprzedam.
Józef Król, Połczyn Złrłó, ul.
Młyńska 27. Gp-7210

NYSE — sprzedam. Koszalin, ul.
Moniuszki 1a m, 7. godz. 15-19. G-7221-0

ZASTAWU 750 — sprzedam. Cz-
plinek, ul. Drahimska 10/1. Gp-7217

Wyrazy
głębokiego Współesracls
Koleżance

Kazimierz©
Niedźwlecke)

* powodu Imieroi
SYNA PIOTRA

składają

DYREKCJA,
KADA ODDZIAŁOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY
ni ODDZIAŁU NBP
w KOSZALINIE

Wyrazy
głębokiego współczucia
Koledze

Andrzejowi
Bruskiemu

s powodu zgonu MATKI
składają

PRACOWNICY PZKJI
W BYTOWI*

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW METALOWYCH I ELEKTRYCZNYCH

„ELMET”

w KOSZALINIE,
ul. Przemysłowa 6

£»£»#•jrecfc

STÓŁ PING-PONGOWY

oraz

STÓŁ BILARDOWY

z wyposażeniem

INFORMACJI UDZIELA

tel. 240-81, wew. 20

K-4441

PRZERWY w POSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniah 15 i 18 XT 1874 r.
w sodz. 7-15 codziennie

W ZŁOCIENCV,
al. Armii Polskiej.

zakład Energetyczny
przeprasza za przerwę
w dostawie
energii elektrycznej.

K-4450

WARSZAWĘ górnozaworową, po
kapitałnym remoncie — sprzedam.
Wałcz, pi. Wolności 10 m. Gp-7215

SAMOCHÓD warszawę combi,
stan dobry tanio sprzedam. Poł-
czyn Zdrój, ul. Ogrodowa 4, pr>
godz. 15. Gp-7212

FIAta 1Z5p 1500 — sprzedam.
Wałcz, Kilińskiaków 4/4, tel.
2-18, po piętnastej. Gp-7214

WARTBURGA <le lux», »tan bar”
d*o dobry — sprzedam, Wałca,
tel. 11-99, dzwonté po godz. 16,
Gp-7207-0

DOMEK newri .polewa bliżniaka
— sprzedam, Stanisław Kulpa, ul.
999-lecia 7. Łobżenica, bydgoskie,
Na listy nie odpowiadam Gp-7203-0

DOMEK dwurodzinny własności-
wy, dwa garaże, 1,80 ha ziemi —
sprzedam. Wiadomość: Moczrłki 4,
pow. Białogard. Gp-T209-0

1 HA ZIEMI wraz z budynkiem
mieszkalnym i gospodarczym
sprzedam, *lógel Szalkiewicz, Cie
szeniewo 78-324, pow. Świdwin. Gp-7143-0

RÓŻNE

BONY PeKaO — kupię, Koszalin,
tel. 311-20. Ct-7151

KUPIĘ dom w Szczecinku. Ofer-
ty: Biuro Ogłoszeń, Gp-7206

ZAMIENIE dom jednorodzinny na
mieszkanie dwupokojowe w no-
wym budownictwie, Koszalin,
Osiedle Karola Marksa 7, cod?..
14-17, G-7220-0

MAZUREK Krystyna zam. Ko-
wańcs, pow. Białogard zgubiła bi-
let miesięczny. Gp-7218

SZKOŁA Podstawowa nr 8 im.
Wł. Broniewskiego w Białogar-
dzie zgłasza zgubienie legitymacji
szkolnej nr 327/74 uczeniicy Jo-
lanty Rajsel. Gp-720&

DZIEWCZYNA do ogrodnictwa
natychmiast potrzebna 1.200 zł,
mieszkanie i wyżywienie zapew-
nione. 30-05* Gdańsk-Orunia, ul.
Zawajska 21, Woronicz K-4495-0

„OŚWIATA” Wojewódzki Zakład
Szkolenia w Koszalinie organizu-
je kursy: kucharsko-garmaleryj-
ny, kroju i szycia, dzielnarski,
radiowo-telewizyjny. Zgłoszenia:
Kołobrzeg, Liceum Ekonomiczne,
pokój 321, ob. Wiktor Leśniński,
godz. od 9 do 15, Koszalin, ulica
Jana 8 Kolna 10. K-4495-0

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim,
którzy okazali pomoc
i oddali ostatnią przysługę
Najdroższemu Mężowi
i OJCU

Józefowi Kisntek

• erdeczne podziękowanie
składa

*ONA * SYNAMI



Ubrania treningowe

dla dsłccif «ntodli«ty i doro\$li|h
nabyć można

w niżej podanych sklepach WPTO

REJON DRAWSKO

— sklep nr 13 przy ul. Świerczewskiego 5
• — sklep nr 11 przy ul. Wołki Młodych 19
— sklep nr 16 przy ul. Świerczewskiego 9 w ZŁOCIERCU

REJON BIAŁOGARD

— sklep nr 4/5 i 4/6 przy ul. Bieruta S5

REJON KOŁOBRZEG

— sklep nr 38 przy ul. Wołki Młodych 11

— sklep nr 39 przy ul. Lenina 8

REJON SŁUPSK

— sklep nr 88 przy ul. Wojska Polskiego 28

— sklep nr 84 przy ul. Starzyńskiego 8

— sklep nr 96 przy ul. Filmowa 1

— sklep nr 95 no Targowisku

— sklep nr 87 przy ul. Marynarki Polskiej w USTCB

REJON SZCZECINEK

— sklep nr 110 przy ul. Żukowa 11

— sklep nr 107 przy ul. Bohaterów Warszawy 25

REJON ŚWIDWIN

— sklep nr 128 przy ul. 3 Marco 15

— sklep nr 12? przy ul. 1 Maja 28

— sklep nr 123 przy ul. Demokracji 1 w POŁCZYMIH

REJON WAŁCZ

— sklep nr 141 przy ul. Bydgoska ■

REJON ZŁOTÓW

— sklep nr 152 przy ul. Wojsko Polskiego 30

— sklep nr 154 przy ul. Paderewskiego 18

REJON KOSZALIN

— sklep nr 58 przy ul. Zwycięstwa 92

— sklep nr 53 przy ul. Zwycięstwa 31

REJON SŁAWNO

— sklep nr 71/2 przy ul. Jednokf Narodowej 17

— sklep nr 74/3 przy pl. Zwycięstwa 1

— sklep nr 79 przy ul. Wenedów 56 w DARŁOWIE

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE

M€*g9rtxm€mr

do swoich sklepów ! iyciy wszystkim klientom udanych
zakupów

K-4437-0

KOMUNIKAT

URZĘDU MIEJSKIEGO
WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ PRZESTRZENNEJ
OCHRONY ŚRODOWISKA I KOMUNIKACJI
w KOSZALINIE

w związku z nadchodzącą zimą przypominają o obowiąz-
kach ciążących na właścicielach i zarządcach nieruchomości
kierownikach przedsiębiorstw, zakładów
i instytucji wynikających z art. ustawy z dnia 22 IV 1959 r.

e UTRZYMANIU CZYSTOŚCI I PORZĄDKU

w miastach i osiedlach Dz. U. nr 27, poz. 167 oraz zarzą-
dzenie nr 35, z dnia 27 VII 1971 r. Dz. Urz, MGK nr 6
z dnia 30 X 1971 r. § 17-29

WYMIENIONE PRZEPISY zobowiązują w okresie zimowym
do oczyszczania ze ŚNIEGU, BŁOTA I LODU chodników
i jezdni wzdłuż nieruchomości i stosowania środków do
usuwania GOŁdTEDZI i ŚLIZGAWICY

RÓWNOCZEŚNIE PRZYPOMINA się ie kto nie Birestrzega
powyższych zarządzeń, podlega karze aresztu
do 3 miesięcy lub grzywny do 4,500 zł

K-4429-0

H 5 3 1 1 1 S I

PP Rafineria Nafty Im, L Waryńskiego w Czichowicach-Dziedziicach

zamieni w roku 1975

iegiiif* h następnuch

miejscowości podgórskiej
obiekt kolonijny (szkoła) położony w atrakcyjnej

na obiekt kolonijny w miejscowości

itcrilirtorjfcle/

ILOŚĆ MIEJSC — 180 w dwu turnusach, po 90 dzieci
w każdym
BL52SZYCH INFORMACJI udziela dział socjalno-bytowy
Rafinerii Nafty, tel. 30-41 do 47, wew. 375

K-4443

Z PARTYJNEJ KAMPANII

Ocena pracy kolejarzy

W Zasadniczej Szkole Za wodowej PKP obradowała zakładowa konferencja spra wozdawczo-wyborcza PZPR przy węźle PKP Organiza- cja licząca około 600 człon- ków i kandydatów jest naj większa w Słupsku i po- wiecie Kolejarze swoją działalnością na co dzień dają dowód, że chcą mieć nie tylko największy, ale i najlepszy kolektyw. Wyso- ko ocenił ich pracę zawodo- wą i społeczną uczestniczą- cy w konferencji sekretarz

KW PZPR — Michał Pie- chocki,

Po dyskusji przyjęto pro- gram działania oraz wybra no nowy komitet zakłado- wy, I sekretarzem KZ po- nownie został wybrany Je- rzy Pałczyński, (tm)

Dorobek spółdzielczości pracy

Licząc w złotychkach, war tość wyprodukowanych to- warów rynkowych sięga 600 mln zł Jest to zapew- ne powód do dumy. Dysku

tanei podczas środowisko- wego zebrania sprawozdaw- czo-wyborczego nie mówili tylko o osiągnięciach. Wska- zano szereg słabych stron działalności, szczególnie u- wypukliły się trudne warun- ki pracy oraz stosunki pa- nujące w poszczególnych spółdzielniach Na tym po- lu jest jeszcze wiele do zro- bienia. co wskazano nowe- mu komitetowi.

Po wyborach do nowego komitetu środowiskowego PZPR ukonstytuował się se- kretariat: I sekretarzem został ponownie Wacław Sas. II sekretarzem — Je- rzy Lachowicz.

Do problematyki poruszo- nej na zebraniu sprawo- zdawczo-wyborczym jesz- cze powrócimy, (mef)

Dziś koncert

Mozart i Haydn

Program dzisiejszego koncertu symfonicznego oferuje słuchaczom dużą porcję muzyki klasycznej. Urok odkry- cia będzie zapewne nnało wystuchanie UWERTURY do wodewilu Mozarta „Dyrektor teatru”, odkrycia, gdyż jest ona, rzadko wykonywana — a przecież nie mniej piękna od innych sławnych uwertur, urzekająca wdziękiem, hu- morem i pogodą To samo można powiedzieć o KONCER- CAE SKRZYPCOWYM D-DJR (KV 218). jednym z najpięk- niejszych dzieł koncertowych Mozarta, w którym roko- kowa finezyjność idzie w parze z natchnioną liryką, dworska gracia z ludową rubasnością.

Drugą część wieczoru wypełni SYMFONIA NR 103 Haydna, przedostatnie jego dzieło symfoniczne — od wstępnego tremolanda kottów zwana „Mit dem Pau- kenwirbel”. W utworze tym klasyczny „obiektywizm” zo- stał już przyprawiony pewną dozą refleksji i dramatyizmu — ale jest to muzyka nie wyłamująca się jeszcze z bez- troskiego, radością życia emanującego nastroju dzisiej- szego koncertu w najlepszym tego słowa znaczeniu roz- rywkowego.

Dyrygować będzie KAZIMIERZ MORSKI, dyrektor i kierownik artystyczny Filharmonii Zielonogórskiej, na skrzypcach gra ALFRED PFLEGER, absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej w Wiedniu, odbywający obecnie stu- dia podyplomowe u prof. Stefana Hermana w Gdańsku.

Sala Bałtyckiego Teatru Dramatycznego o godz. 18.30.

(roz)

Turnie) „dzikich” drużyn — 74 zakończony

SZTUBACY MSEMKE W MISTRZOWSKIEJ KORONIE

Po raz pierwszy finał naszej dorocznej imprezy odbył się tak późno. Trzeba było jednak przecze- kać kaprysy niefaskowej dla nas wcześniej aury. I chyba dobrze się stało, gdyż spotkanie finałowe stało na wyjątkowo do- brym poziomie. Faworytem meczu byli uczniowie I Lice- um Ogólnokształcącego występujący pod nazwą „BOL- KO” — chłopcy rośli, warunkami fizycznymi zdecydowa- nie przewyższający swoich znacznie młodszych rywali z „ZATORZA”, wywodzących się ze Szkoły Podstawowej nr 8.



„Zatorze” — tegoroczny mistrz naszego turnieju w grupie drużyn Słupska.

Na boisku rzeczywistość za sprawą piłkarskich u- miejętności okazała się zu- pełnie inna. Młodzi i słabsi lirycznie, ale grający bar- dziej zespołowo chłopcy z „Zatorza” od pierwszych minut spotkania przejęli inicjatywę i śmiało atako- wali bramkę rywali. Ci- chym bohaterem finału był napastnik „Zatorza” — Ja- nusz Ogorzelski, który w pierwszej połowie przewa- żył szalę zwycięstwa na ko- rzysć swojego zespołu, strz- łając dwie bramki.

Po zmianie stron młodzi piłkarze „Zatorza” nie usta- wali w atakach i po cel- nych strzałach Wernerow- skiego i Żukowskiego zdo- byli dalsze dwie bramki. Mimo utraty bramek „Bol- ko” do końca meczu grał bardzo ambitnie, dążąc do zdobycia przynajmniej ho- norowej bramki. Ostatecznie skończyło się jednak na do- brych chęciach. „Zatorze” wyszło wielki finał naszej imprezy 4:0.

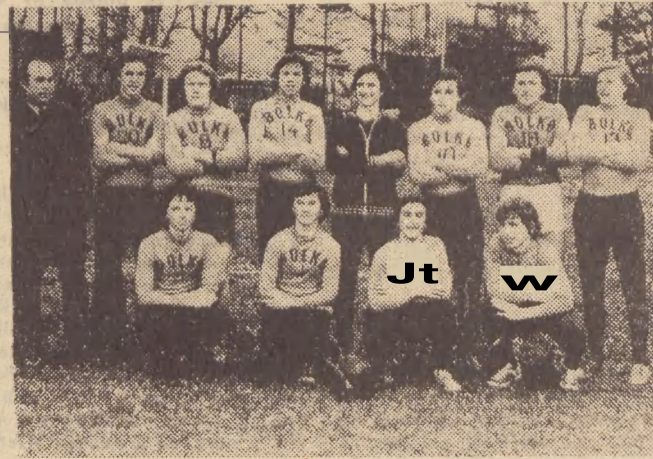
Spotkanie wywołało duże zainteresowanie. Przyszli

rodzice, kibice i koledzy młodych piłkarzy. Liczbo- wo przeważali sympatcy „Bolka”, z czasem jednak wszyscy sportowo dopingo- wali obie drużyny. Z trud- nej roli sędziego bez zarzu- tu wywiązał się bramkarz Gryfa — Janusz Leszko.

Bezpośrednio po meczu piłkarzom obu zespołów gra- tulował świetnej gry, w imie- niu komitetu organizacyj- nego turnieju red. T. Marty- chewicz.

Zwycięski zespół „Zato- rza” grał w następującym zestawieniu: Władysław Kościelnicz, Jan Stepien, Ro- man Gierk. Maciej Soko- łowski, Mariusz Wernerow- ski, Janusz Ogorzelski, Mirosław Rysko, Jacek Zu- kowski, Janusz Szambelan, Grzegorz Rozenek. Paweł Lenarczyk, Darek Ławry- nowicz, Zbigniew Hołowien- ko, Krzysztof Bowżyk. Op”e kunem drużyny był nauczy- ciel wychowania fizycznego w Szkole nr 8 — Andrzej Szwabel.

Mistrzowskiej drużynie serdecznie gratulujemy pię- nego sukcesu. Warto dodać, że cały zespół mistrzowski został już przyjęty do MKKS Czarni i mamy na-



Wicemistrz — „Bolko (w której grało wielu uczestników turnieju zeszłorocznego).

W REPORTERSKIM SKRÓCIE

W „EMPIKU”

DZISIAJ, Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kultural- ne oraz klub MPIK ser- decznie zapraszają na godz. 19 W „Studium Wiedzy o Regionie”, mgr inż. Walde- mar Kaczmarzyk, dyrek- tor MZDiM w Słupsku mó- wić będzie m. „Koncepcje rozwoju układu komunika- cyjnego Słupska.

JUTRO, 15 bm., odbę- dą się o godz. 18 popisy uc- niów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w klasie skrzypiec, gitary i akordeonu, na które orga- nizatorzy proszą meloma- nów.

KURSY SĘDZIOWSKIE TENISA STOŁOWEGO I SZACHÓW

Powiatowe Zrzeszenie LZS przyjmuje zapisy kandydatów na sędziów szachów i tenisa sto- łowego.

Kurs szachowy odbędzie się w dniach 16 i 17 bm. o godz. 9 w klubie „Plejady”, al. Sien- kiewicza 21.

Kurs tenisa stołowego ode- będzie się 23 i 24 bm. w Klubie Sportowca AZS (siedziba Wyż- szej Szkoły Pedagogicznej). Kan- dydatami mogą być wszyscy chętni ze Słupska i powiatu po- wyżej 18 lat. Zapisy przyjmuje PZ LZS w Słupsku, ul. Filmo- wa 2 (tel. 80-51), gdzie można u- zyskać dodatkowe informacje.

Poza tym informujemy, że 25 bm. rozpoczyna rozgrywki li- ga powiatowa szachów i tenisa stołowego.

Tym, którzy nie dopełnili for- malnego zgłoszenia przypomnia- my o nieodzownym obowiązku potwierdzenia udziału. Termin zgłoszenia mija 15 bm., a więc już jutro.

Należy przypuszczać, że z tej okazji skorzysta wiele klubów, świetlic i wzbogaci działalność kulturalno-oświatową w środo- wisku.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE SPECJALISTÓW TECHNIKI SANITARNEJ

Dzisiaj o godz. 17 w sali kon- ferencyjnej Klubu Technika przy ul. Findera 10 odbędzie się zebranie organizacyjne Koła Terenowego Polskiego Zrzesze- nia Inżynierów i Techników Sa- nitarnych. O udział proszeni są wszyscy pracownicy branży sa- nitarnej. (tm)

Komunikat MO

W Komendzie Miejskiej i Po- wiatowej MO, pok. nr 21 jest do odebrania marynarka męska (nowa). Właściciel proszony jest o zgło- szenie się w godz. 8-10.



CO-GDZIE-KIEDY

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od S. 10-16. w soboty do 14.

Apteka nr 51, al. Zawadzkie- go 3. tel. 41-80

SALA BAŁTYCKIEGO TE- ATRU DRAMATYCZNEGO — g. 18.30 — Koncert symfoniczny.

MILENIUM — Potop, ca. U (polski) szerokoformatowy, — g. 14, 17 i 20
POLONIA — DNI FILMU RA- DZIECKIEGO — Cztery serca (radz.) — g. 16, 18.15 i 20.30

USTKA DELFIN — DNI FILMU RA- DZIECKIEGO — Wspaniałe sto- wo Wolność (radziecki, 1. 15) — g. 18 i 20

PROGRAM I

wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00
23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55
7.17 Takt i minuty 7.35
Dzień dobry, kierowco 7.40 Tak ty i minuty 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie naszych przyja- ciół 8.35 Koncert rozrywkowy 9.05 Dla klas III i IV (j. pol- ski) 9.25 Słynne zespoły 10.08 Różne arie, różne głosy 10.30 „Bilans wstępny” 10.45 Śpiewa M. Rottrova 11.00 Non-stop polskich melodii 11.18 Nie tyl- ko dla kierowców 11.25 Co sły- chać w świecie? 11.30 Na mu- zycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycz- nej antenie 12.40 Dom i my 13.00 Graja i śpiewają zespoły regionalne z Kieleckiego 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Estrada młodych 14.00 Człowiek i środowisko — gawęda 14.03 Me- cenasi kultury ludowej — aud. 14.35 Monografia „Trubadurów” 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni 15.30 Estrada przyjaciół 16.10 Propozycje do radiowej listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Studio Jazzowe PR 17.00 Radio-kurier 17.20 Rytmostop U.40 Polskie zespó- ly jazzu tradycyjnego 18.00 Mu- zyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Prze- boje non-stop 19.05 Gwiazdy europejskich estrad 19.45 Z księgarskich witryn 20.00 NUTB 20.20 Nagrania z małych płyt 20.50 Kronika sportowa 21.00 Koncert życzeń 21.35 Dźwię- kowy plakat reklamowy 21.50 Graja Marek i Wacek 22.15 Kwadrans wspomnień 22.30 Z płyt duetu Delaney i Bonnie 23.05 Korespondencja z zagra- nicy 23.10 Dyskoteka przed pół- nocą 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej 0.10-2.55 Program noc- ny z Bydgoszczy

PROGRAM II

Wiad.: 3.30 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30
7.10 Soliści w repertuarze po- pularnym 7.45 Czy państwo lu- bia Mendelssohna? 8.35 Sprawy codzienne 9.00 Sceny operowe 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Pojedynek z niedźwiedziem” — fragm. „Legends Tatr” K. Przerwy-Tetmajera 10.20 B. Britten: Wariacje i Fuga op. 34 10.40 Nie ma marginesu 11.00 Dla klasy V (historia) 11.35 Radiowa poradnia rodzin- na 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Dla was gramy i śpie- wamy 12.20 Magazyn wedkar- ski 12.35 Kwartety J. Haydna gra „Allegr String Quartet” 12.53 W rytmie bossa-novy 13.00 Wiedza o człowieku 13.20

na falach średnich 188,2 i 202,2 tn oraz UKF 69,92 MHz

5.45 Z mikrofonem przez ko- szalińską wieś — aud. T. Tań- dy i Wł. Króla 6.40 Studio Bał- tyk 16.15 Muzyka i reklama 16.20 Wspomnienia dziennikarza — Z. Porebski 16.35 Radio stereo: me- lodie i piosenki wielkich miast 17.00 Przegląd aktualności wy- brzeża 17.15 Koncert chopinow- ski 17.30 Radio ludziom dobrej roboty — aud. w oprac. I. Bie-

PROGRAM I

10.30 „Jak w kinie” — film fab. prod. jugosł. (kolor)
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik (kolor)
16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem
17.40 Popularne arie operet- kowe śpiewa L. Kłobucka (kolor) — wieczór I — spotkanie z ludź- mi teatru
18.05 Kronika Pomorza Za- chodniego
18.20 Polygon
13.50 TEST — TV Słownik E- konomiczny
19.05 Pr/ynominamy, radzimy
19.10 Reklama
19.20 Dobranoc: Proszę stonia (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr Sensacji: J. Con- rad-Korzeniowski — „Tajny a- gent”. Wyk.: M. Dmochowski,

14 LISTOPADA
CZWARTEK
WAWRZYŃCA

CTUPONY

92 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (na- głe wezwania)
60-11 zachorowania

79-32 Inf. O usługach Z03
luf. Kolej. 81-10

Taxi:

*? Murarska

~ Taxi ba#aa" 49"8" 9

Pomoc drogowa 4<1-85

* Bwmnn

IOKiiIY

CXifINO

GŁÓWCZYCE
STOLICA — Nocny kowboj (USA, 1. 18) — g. 19
DEBNICA KAŚZUBSKA
JUTRZENKA — dziś kino nie* czynne
DAMNICA
RELAKS — Czarownice z ba- gien (radz.. 1. 15) — g. 19

W r>|@

Gra „Ragtime Jazz Band” 13.35 Nim się książka ukaże 14.00 Więcej lepiej, taniej 14.15 Czas i ludzie 14.35 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz” 15.00 Zawsze o 15.15.40 Nowiny i nowinki muzyczne — aud. 16.00 Z mikrofonem w fabryce 16.15 Z nagrań solistów zapro- szonych do studia PR 18.20 Terminarz muzyczny (G. Spon- tini) 19.00 Ronda Adama de la Halle, truvera francuskiego z XIII wieku 19.15 Język rosyj- ski (12) 19.30 Berlioz: „Kor- sarz” — uwertura koncertowa 19.40 „Żurawie” — reportaż li- teracki 20.00 Festiwal „Praska Wiosna-74” 21.50 Wiadomości sportowe 21.55 Gioacchino Rossi ni: „Cyrułik Sewiński” 22.30 —23.00 Promenada 23.35 Co sły- chać w świecie? 23.40 Muzyka na dobranoc 24.00 Zakończenie programu

PROGRAM III

Wiad.: 6.00
Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00 10.30, 15.00, 17.00 19.30
7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Na całym świecie bossa-nova 9.00 „Noc amerykańska” 9.10 Muzyka na big-band 9.30 Nasz rok 74 9.45 Muzyczny poranek filmowy 10.15 Gra Zespół H. Hancocka 10.35 Dzień jak co dzień 11.40 „150 warkoczyków panny mło- dej” 11.50 Mikrocitał C. De- nardou 12.05 Z kraju i ze świa- ta 12.25 Za kierownicą 13.00 Na lubelskiej antenie 15.10 Czoło- wiek-o! kiestra: J. Ptaszyn- Wróblewski 15.30 „Historia pa- na Stefana” — reportaż 15.45 Rozszyfrowujemy piosenkę 16.05 Z nagrań D. Ojstracha (VI) 16.45 Nasz rok 74 17.05 „Noc amerykańska” 17.15 Kier- masz płyt 17.40 Fotoplastikon: Londyn — aud 18.00 Muzyko- branie 18.30 Polityka dla wszy- stkich 18.45 Interradio 19.15 Książka tygodnia J. Giono: „Huzar na dachu” 19.35 Mu- zyczna pocztka UKF 20.00 Wie- czór autorski: Spotkanie z R. Wójcikiem 20.25 Z kompozytor- skiej teki M. Ziśnińskiego 20.45 Język niemiecki 21.00 Remini- scencje muzyczne 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — P. McCartney 22.15 „Trzecia granica” — ode 9 22.45 Śpiewa E. Fitzgerald 23.00 Swoje ulu- bione wiersze recytuje S. Ze- leński 23.05 Laboratorium 23.45 Program na piątek 23.50-24.00 Na „dobranoc śpiewa G. Mo- randi

Smmmuu

niek 18.25 Prognoza pogody dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM:

Pr. I. godz. 5.50 — Poradnik rolnika — aud. opracowana przez Wł. Króla.

TRJUAU.

E. Wawrzoń, A. Szczepkowski, M. Maciejewski, M. Voit, M. Ka- leriik, A. Stockinger i in.
21.25 Z cyklu: Czym żyje świat
21.55 wiad. sportowe
22.05 „Wieczory krakowskie”
22.50 Dziennik (kolor)
23.05 Program na piątek.

PROGRAMY OŚWIATOWE!

TV TR: 6.30 Fizyka — 1. 37, 7.00 Uprawa roślin — 1. 46, 13.45 .Tez. polski — 1. 22, 14.30 Chemia — 1. 22. Dla szkół: 9.00 Jez. polski — kl. I lic. (J. Kochanowski), 10.00 Historia — kl. IV, 15.05 Ma- tematyka w szkole (Pisemne al- gorytmy działań — I).
PZG L-4



CSRS – SZWECJA 4 : 2 0 PUCHAR „SZWISTII”

W kolejnym spotkaniu hokeja na lodzie o puchar „Izwestii”, reprezentacją CSRS pokonała w Pradze drużyną Szwecji 4:2 (0:1, 3:1, 1:0). Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Augusta, Martinec, Hlinka i Novy, dla pokonanych — Labraten i Soderstroem.

Spotkanie obserwowalo 14,5 tys. widzów.

W SKRYCIE

* W GDAŃSKU rozpoczął się we wtorek III Hokejowy Turniej Przyjaźni Juniorów, w którym uczestniczy 8 zespołów: Bułgaria CSRS, NRD, Polska, Rumunia, Węgry ZSRR i reprezentacja juniorów Gdańska. Turniej trwać będzie do niedzieli.

W pierwszym meczu spotkały się reprezentacje NRD i Rumunii. Zwyciężyła drużyna NRD 5:4 (0:0, 2:3, 3:1).

W drugim meczu reprezentacja CSRS rozgromiła Bułgarię 12:3 (5:0, 2:1, 5:2), a w trzecim Polska pokonała Węgry 9:5 (1:2, 1:0, 7:3).

W ostatnim pojedynku drużyna ZSRR odniosła zdecydowane zwycięstwo nad reprezentacją Gdańska 14:1 (7:0, 4:0, 3:1).

* PODCZAS międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego w Oslo. Wojciech Fibak pokonał w pierwszej rundzie Szweda Rolf Nordberga 6:3, 6:3.

* LOSOWANIE eliminacyjnych rozgrywek piłkarskich olimpijskiego turnieju w Montrealu odbędzie się 29 bm., w Zurichu.

* ZWYCIĘZCA 5-etapowego kolarskiego wyścigu zawodowców dookoła Kolumbii, został młody Szwajcar z tego kraju. Carlos Sotomayor przed swymi rodakami Weill, Pachonem, Marinom i najświeższym zwycięzcą kolumbijskim — Marinem „Cochise” Rodriguezem. Gospodarz zmusił do kabitulacji takich asów europejskiego kolarstwa, jak Włoch Felice Gimondi (13. miejsce), czy Hiszpan Domingo Perurena (18. miejsce).

CZESŁAW POLEWIAK LIDEREM

Nasi kolarze przełajowi startowali w bieżącym sezonie już w 9 wyścigach, w tym 6 zagranicznych. W klasyfikacji chałenge'u „Dziennika Ludowego” na pierwszym miejscu znajduje się Czesław Polewiak (LKS Gryf Szczecin), który zgromadził 80 pkt. Oto dalsza kolejność: 2. Mieczysław Cielecki (Ka-

Ile to forsy musiało kosztować, *eby taką rudę tak urządzić. Parę, kilka dolarów poleciało.

— Jak kto chce zarabiać musi inwestować — zauważył Kociuba. — Bez kapitału zakładowego daleko nie zajdziesz.

Olszewski tracił go w łokcie.

— Uważaj.

W tej chwili tleszył do pokoju „pan Wiktor”. Miał na sobie doskonale skrojony ciemnopopielaty garnitur * miękkiej, angielskiej flaneli. Szpakowate włosy były starannie zaczesane do tyłu.

— Witani panów.

Sklonił się bardzo uprzejmie, ale r niejaką rezerwą. Podeszedł bliżej i wyciągnął rękę.

— Panowie pozwolą, *e się przedstawię. Nazywam się Małogórski. Proszę mi wybaczyć, że kazałem panom czekać, ale byłem już częściowo rozebrany.

Wymienili swoje nazwiska i uściśnęli delikatną, wypielegnowaną dłoń.

Czy pan jest kierownikiem tego... tego lokalu? — spytał Olszewski.

— Tak. Jestem jednym z dyrektorów.

Gdzie moglibyśmy spokojnie porozmawiać bez świadków?

— Chyba najlepiej w moim gabinecie. Proszę, może panowie pozwolą.

Poszli na górę. Kociuba był coraz bardziej oszołomiony panującym tu luksusem. „Niczym pałac królewski w Łazienkach” myślał.

Znaleźli się w przestronnym pokoju, w którym stały wygodne fotele, duże, ciężkie biurko oraz szafy z książkami. Na podłodze puszysty dywan. Pod oknem bar.

Czy można panów poczęstować małym drinkiem?

Olszewski potrząsnął głową.

— Różnie dziękujemy. Niech się pan nie

Z. ZEYDUR-ZBOROWSKI

KRZYŻÓWKA

PRZE
Z KROJU

(48)

trudzi. Nasza wizyta posiada charakter czy- sto służbowy i dlatego...

— Rozumiem. Słucham panów.

— Czy nazwisko Zenon Mierzycki eol pa- nu mówi?

— Oczywiście. To nasz pracownik. Raaem ze mną kieruje tym lokalem.

Olszewski utknął w „panu Wiktorze” ba- dawcze spojrzenie.

— Wobec tego mam dla pana smutną wi- adomość. Pan Mierzycki nie żyje, dziś po południu został zamordowany.

— To bardzo przykre — powiedział Małogórski takim tonem, jakby chodziło o kupno biletów do kina.

— Widzę, że pan niezbyt się tym przejął — zauważył Kociuba.

Małogórski ruchem pełnym rezygnacji rozłożył ręce.

— No cóż... panie poruczniku, po prostu bardzo dużo już w życiu widziałem i prze- żyłem i, prawdę mówiąc, przestałem się czymkolwiek przejmować. Przychodzi taki moment, że człowiek nie potrafi się ani czymś przejąć, ani zdziwić, ani nawet ucie- szyć tak szczerze, prawdziwie. Przykro mi, że Zenon nie żyje. Lubiłem go.

— Jak dawno znał pan pana Mierzyckie- go? — spytał Olszewski.

— Poznałem go tutaj w zeszłym roku na jesieni.

— To znaczy, jak pan zaczął tu pracować.

— Tak. Przepraszam, panie poruczniku, czy mogę o coś zapytać?

— Proszę?

— Od kogo panowie dowiedzieli się, * Zenon Mierzycki pracował tutaj?

— Krasnoludki nam powiedziały — uśmiechnął się Olszewski.

— Przepraszam. Moje pytanie było rze- czywiście nie na miejscu.

Olszewski nie podtrzymał tego tematu. Odchrząknął i pytał dalej:

— A czy pracuje tu u panów niejaki Woj- ciech Kalina?

— Tak. Pracuje. Jest ogrodnikiem.

— Czy można by się z nim zobaczyć?

Niestety, jeszcze nie wrócił z Warsza- wy.

— Często Kalina wyjeżdża do Warszawy?

— Zasadniczo ma jeden wolny dzień w ty- godniu, poniedziałek.

— A dzisiaj jest czwartek — zauważył Ol- szewski.

— Tak dzisiaj wyjątkowo pozwoliłem mu wyjechać. Na wieczór miał wrócić. Nie wiem dlaczego jeszcze go nie ma.

— A czy jakoś uzasadnił ten swój dzisiej- szy wyjazd do Warszawy?

— Tak. Otrzymał kartkę od Zenona Mie- rzyckiego, który prosił go, żeby przyjechał.

— Widział pan tę kartkę?

— Tak. Wojtek pokazywał mi ją. Dlatego pozwoliłem mu pojechać.

Czy Kalina pozostawał w dobrych sto- sunkach z panem Mierzyckim?

(cdn)

CZARNI-GWARDIA KOSZALIN

W niedzielę dojdzie w Słupsku do cieka- wego pojedynku bokserskiego między czo- łowymi zespołami naszego województwa — drużynami Czarnych Słupsk i Gwardii Ko- szalin. Zespół słupski walczy w rozgryw- kach o wejście do II ligi, natomiast kosza- linianie — w klasie międzywojewódzkiej. Niedzielne spotkanie będzie pierwszym mec- zem eliminacyjnym między tymi zespołami

o prawo reprezentowania naszego woje- wództwa w przyszłorocznych rozgrywkach o wejście do II ligi. W przypadku, gdy Czarni nie wywalczą w tym sezonie awan- su do II ligi wówczas pojedynki z Gwardią zadecydują, która z tych drużyn walczyć będzie o II-ligowe ostrogi.

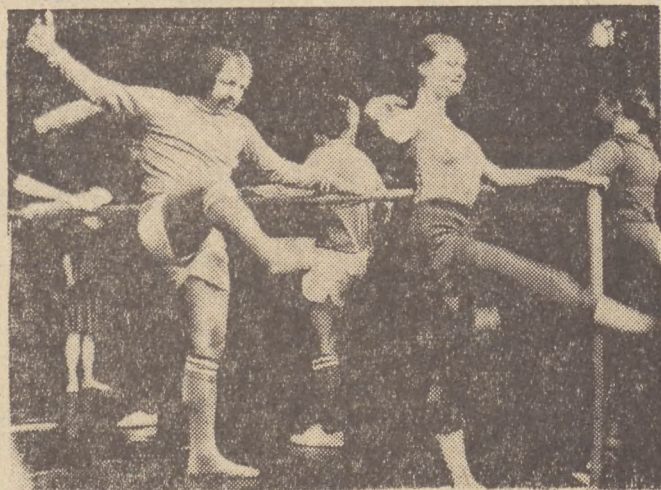
Mecz rozegrany zostanie o godz. 11 w ha- li przy ul. Ogrodowej, (sf)

Siatkarki Czarnych walczą z Gedanią

Sympatycy siatkówki w Słupsku zostali srodze zawiedzeni z powodu nieprzybycia na inauguracyjne spotkanie o mistrzostwo II ligi w siatkówce kobiet zespołu warszaw- skiej Spójni, która w ub. sobotę i w nie- dzielę miała się zmierzyć z Czarnymi. Tak więc siatkarki Czarnych dopiero za dwa tygodnie zaprezentują się przed własną wi- downią. W najbliższą sobotę i niedzielę

słupszczanki czeka wyjazdowy mecz w Gdańsku, gdzie spotkają się z zespołem Ge- danii.

Po pierwszej kolejce spotkań liderem zo- stał AKS ChKS Łódź, który w Warszawie dwukrotnie pokonał Sarmatę 3:0. W pozo- stałych meczach padły wyniki: Siarka Tar- nobrzeg — Start II Łódź 0:3 i 2:3, Warmia Olsztyn — Gedania 3:2 i 3:1. (sf)



Drużyna piłki nożnej z Bristolu rozpoczęła trenin- gi... na sali baletowej wraz z tancerkami Northom Theatre z Bath. Jeśli metoda ta okaże się skuteczna na boiskach i zapewni niika- rzom awans, lekcje baletu staną się obowiązkowe dla brytyl- skich piłkarzy drugiej ligi...

CAF — AP

NOWY TRENER PIŁKARZY ARGENTYNY

Tylko niespełna rok pełnił funkcję coacha reprezentacji piłkarskiej Argentyny trener Vladislao Cap. Niedawno jego miejsce zajął 35-letni Cesar Luis Menotti. Jest on postacią znaną w swoim kraju. Przed laty był dobrym piłkarzem, grał jako pomocnik w Racingu, Boca Juniors i Rosario Central. Przez rok występował u boku Pelego w brazylijskim Santosie. Karierę trenerską rozpoczął Menotti w II-ligowym Central Cordoba w 1971 r. W dwa lata później jego nowi podopieczni — Zespół Fe Huracan, wywalczył tytuł mistrza kraju. Cesar Luis Menotti po- pisał kontrakt z argentyńskim związkiem piłkarskim na 4 lata, a więc do następnych mistrzostw świata.

Uwaga!

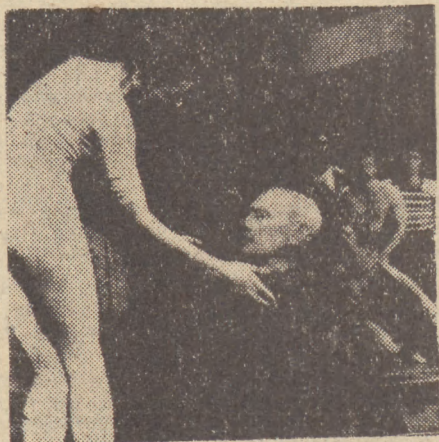
Dziś wiadomości sportowe zamiesz- czamy również na str. 3.

W FILMOWYM ŚWIECIE



Bnaltte Bcrdot wstciDila być może DO ra? ostatni w fti- mie. Ós*wcidc7vto ono że rola w filmie „Colinot trous*# Chemise” iesi ostatnim iej iil<070.”em’<ie na <=k’Ooie Zic- na aktorka francuska wystqpiła w roli pięknej damy z Xj- wieku.

Ma zdjęciu: jedru ze scen tego filmu.



Jul- —
lva ciwozdo 9
k’anu ? lot 5f
tych występuje O:
becnie na B’ood-
wayu w nowyr
musicalu „Ody»
seia”
CAF — UPI
-telefoto



Dziewczyno
krokodyl czyli be’
Oliisko okto-ko
Cfiltherine Spo-
ok oodc’as kre-
cenie filmu „v
ofvkońk-Ti b’j-
szu.
CAF — AP

„Głos Koszaliński” — organ
Kff PEIR Redaguje Kole*
gtum — al Ewycłestw 137/139
(budynek WK/Z) 15-60» Ko-
«z*lia Telefony centrala —
S79-21 (łączy 0) wszys(klirt)
działami) Red nac. i «kre-
tarlal — 226-93, i-cj red naa.
— S42-08, 233 09, sekr red —
251-01, «-ca sekr red — 251-5T
Oelały Partyjno-Społeczny —
151-14, Bkonomlcrny — 143-53
Rolny — 245-59, Miejski —
224-95, Reporterski — 151 61
Sportowy — 251 «« i 246-51
(wieczorem), Łączności » Czy
tetnikamt — <50 05.

„Gło* Słupski” — plar /wy-
elettwa 2, 1 piętro, 1#-20>
Słupsk, cel II 93 Biurti Ogło-
tten KonzallAnktego Wytławoi
ctwa Praaowego — ul M-wi>
Findera 21a- TS-121 Kuw.alln
t-L 222-91 Wpłaty as pfPno-
merate (miesięczna — 10.5ł ti
kwartalna — 91 el, półroczna
— 181 el, rociBi — MI el)
przyjmuj* ontedy pocztowe
listonosze oraz oddziały i de-
legatury Prr.edislehloratwa
V-powszechnlants Prasy i Kstaj-
kl Wszelkich InformncJI e
warunkach prenuneraty o-
dzlelajj) wszystkie ptacAwkt
„Ruch” i poezty Wydawca!
KoszaliAskle Wydawnictwo
Pfasowe RSW „Prasa —
Kstałka — Ruch”, ul. Pawła
Findera 17a, 15-721 Koszalin,
centrala telefoniczna — 240-27.
Tłoczono! Prasowe Zakłady
Graficzne, Koszalin, tti. Al-
freda Lampege li. Nr In-
deksu 15811.